Nr. 252. Niedziela, 5 Listopada 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, poczta **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa.			
rocznie	32 K,	**ćwierćrocznie**	8 K — h,	**rocznie**	24 K,	**ćwierćrocznie**	6 K,
półrocznie	16 K,	**miesięcznie**	2 k 70 h,	**półrocznie**	12 K,	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech **3 K 20 h** miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3 K 80 h** miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h**, drudzy **60 h**. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 października b. r. zezwolić najmiłościwiej na zaliczenie generalnego prokuratora w Najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym, tajnego radcę dr. Ferdynanda Schrotta *ad personam* do III. klasy rangi urzędników państwowych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwami handlu i robót publicznych zatwierdziło zmianę statutów Tow. akcyjnego dla przemysłu olejów mineralnych w Krakowie, dokonaną na podstawie uchwał walnego zgromadzenia akcyonaryuszów tego Towarzystwa, odbytego dnia 10 września 1908 r.

P. Namiestnik przeniósł komisarzy policyi: Karola Schwarza z Podwołoczysk do Lwowa, a Romana Kwiatkowskiego ze Lwowa do Podwołoczysk.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł kancelistę, Emila Hartmanna z Biecza do Niepołomic, oraz zamianował kancelistami: przywódcę posterunku żandarmeryi tyt. wachmistrza, Teodora Jachimowicza, dla Biecza i podoficera rachunkowego I. klasy 20 p. p., Jana Majchera, dla Rozwadowa.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zezwolił na wzajemną zamianę miejsc służbowych kontrolorom pocztowym: Julianowi Gębarowiczowi w Przemyślu i Emilowi Bergowi w Złoczowie.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów przeniósł starszych pocztmistrzów: Emila Zdżańskiego z Jabłonowa do Chodorowa, oraz Feliksa Chobrzyńskiego z Chyrowa do Jabłonowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 4 listopada

Nowy gabinet.

W dziale depesz podajemy Najw. pisma Odręczne, które ogłasza dzisiejsza *Wiener Ztg.* Zwalniają one członków poprzedniego gabinetu od urzędowania, a równocześnie wprowadzają w urzędowanie nowe Ministerstwo.

Nowy gabinet objął już agendy i wczoraj odbył pierwszą Radę ministeryalną.

W stronnictwach toczą się narady nad stanowiskiem wobec przyszłego Rządu. Posiedzenie Koła polskiego w tej sprawie odbędzie się w poniedziałek wieczorem.

Niemiecki Związek narodowy obradował już wczoraj, a jak wieści w kołach parlamentarnych krążą, wynik tych obrad uważać należy za pierwszy sukces hr. Stuergkha.

Mianowicie na wczorajszych obradach Związku wzięły górę zapatrywania spokojniejsze. Dr. Schreiner oświadczył, że P. Minister oświaty Hussarek, przeciwko któremu w prasie niemieckiej podniosły się głosy protestu, — pominąwszy działalność naukową, nie dał dotąd na polu Administracyi politycznej powodu do powątpiewania o jego charakterze narodowo-niemieckim.

P. dr. Lecher wskazał, że specyalnie w chwili obecnej Związek musi okazać się solidarnym.

P. Steinwender przemawiał za tem, żeby Związek postarał się o należyte zorganizowanie stosunków w parlamencie i objął rolę przewodnią.

Podaliśmy wczoraj krótki rys życia i działalności nowego P. Prezesa gabinetu. Dziś dołączamy krótkie sylwetki tych nowych członków Rządu, którzy po raz pierwszy zasiadają na fotelu ministeryalnym.

Br. dr. Karol Heinold-Udyński Minister spraw wewn., dotychczasowy Namiestnik Moraw, jest synem nieżyjącego generała porucznika Józefa br. Heinolda. Urodził się w r. 1862. Do służby państwowej wstąpił w r. 1883 w Namiestnictwie w Bernie morawskiem, następnie pracował w starostwach w Trebitsch i Ołomuńcu. W r. 1895 powołany został do Trybunału administracyjnego. W r. 1900 dr. Koerber przydzielił go do Namiestnictwa w Pradze. W r. 1905 został prezydentem kraju na Szląsku, a w r. 1907 objął po hr. Zierotinie Namiestnictwo na Morawach.

Nowy Minister oświaty Maksymilian Heinlain-Hussarek urodził się w Preszburgu w r. 1860, jako syn generał-porucznika. W r. 1893 habilitował się w Uniwersytecie wiedeńskim z prawa kościelnego i po zgonie radcy Dworu Grossa objął jego katedrę jako profesor nadzwyczajny. W jesieni 1897 zamianowany został radcą ministeryalnym w Ministerstwie oświaty, piastował jednak dalej profesurę w Uniwersytecie. Jako uczony zażywa wielkiej powagi i Uniwersytet wiedeński będzie miał niemały kłopot z wyszukaniem odpowiedniego następcy na katedrze prawa kościelnego.

Nowy Minister handlu dr. Maurycy Rössler urodził się d. 13 lipca 1857 w Wiedniu i wstąpił w r. 1881 do służby w sądzie krajowym w Wiedniu, zkąd przeszedł do prokuratoryi skarbu, następnie do Dyrekcyi poczt i telegrafów i jako koncypista pocztowy dostał się w r. 1884 do Ministerstwa handlu. W rok później mianowany został koncypistą ministeryalnym, w r. 1889 ministeryalnym wicesekretarzem, w r. 1892 ministeryalnym sekretarzem, w r. 1896 radcą sekcyjnym. Z d. 1 stycznia 1905 postąpił na stanowisko szefa sekcyi, a w r. 1908, po ukończeniu rokowań ugodowych mianowany został tajnym radcą. Dnia 10 stycznia 1909 przeszedł dr. Rössler do Ministerstwa spraw zagranicznych. Jako znawca stosunków handlowo politycznych jest dr. Rössler powszechnie cenioną powagą. Brał też wybitny udział w pracach około nowych traktatów handlowych.

LISTY Z NAD WILII.

I.

(O Uniwersytet w Wilnie).

(Ciąg dalszy).

Znaczenie i wpływ tej drugiej w Polsce wyższej uczelni był ogromny, mimo, że posiadała ona na razie tylko trzy fakultety: teologiczny, filozoficzny i sztuk wyzwolonych. Odczuwając ten niedostatek, postanowili Jezuici zaprowadzić jeszcze dwa brakujące fakultety: prawa i medycyny. W tym celu wyjednali nawet u króla Władysława IV. przywilej, który jednak niestety pozostał po części martwą literą. Utworzono wprawdzie za prywatną inicyatywą szkołę prawa, natomiast fakultet lekarski za czasów Jezuitów nie był do życia powołany. Dopiero król August II. zamierzał przywieźć do skutku nadany przez Władysława IV. fakultet medyczny, lecz zamieszki krajowe stanęły temu na przeszkodzie. Gdy nastąpiła kasata Jezuitów, wszystkie przywileje nadane Uniwersytetowi wileńskiemu, straciły swą siłę. Byt Uniwersytetu po dwustu latach istnienia został zachwiany. Żadanie utrzymania i zreformowania jedynej na Litwie wyższej uczelni przypadło Komisyi edukacyjnej, która opracowała całkiem nowy układ, co jednak zabrało przeszło jedenaście lat czasu.

Odrodzona w duchu świeckim Szkoła główna, po czternastu latach istnienia przeszła razem z Litwą pod panowanie rossyjskie. Ponieważ w Rossyi wówczas żadnych szkół nie było, więc i praw przepisanych dla szkół, zostawiono z rozkazu Katarzyny Szkołę główną na razie bez zmian, jak za rządów polskich. Kiedy za panowania Aleksandra I. powstało ministerstwo oświaty i Akademia zależała od kuratora okręgu naukowego wileńskiego, w r. 1803 przemieniona została na Imperatorski Uniwersytet wileński. Teraz pod głównem kierownictwem kuratora Adama ks. Czartoryskiego niebawem stanęła na najwyższym szczeblu swego rozwoju; był czas, gdy nietylko przyćmiła Akademię krakowską, ale sława jej szeroko rozbrzmiała po Europie, przyciągając tak wybitnych cudzoziemców, jak n. p. Anglika Saundersa i innych.

Uniwersytet posiadał cztery fakultety: fizyczny i matematyczny, na którym wykładano matematykę wyższą, architekturę, fizykę, mechanikę i astronomię, która zwłaszcza za prof. Poczobuta świetnie była postawiona. Fakultet lekarski obejmował medycynę, nauki przyrodnicze i chemię. W oddziale trzecim nauk moralnych i politycznych wykładano nauki teologiczne, prawne, ekonomię polityczną i statystykę. Oddział literatury i sztuk wyzwolonych, obejmujący także języki, stanowił fakultet czwarty.

Ściągano najwybitniejsze w owym czasie siły naukowe do Wilna, a liczba studentów rosła z każdym rokiem. Rosła też liczba katedr, wytwarzały się nowe, jak np. wydział agronomiczny ze stacyą doświadczalną, urządzony na wzór pierwszej szkoły rolniczej Thaera. Fakultet sztuk wyzwolonych przemienił się z czasem na autonomiczną prawie Akademię sztuk pięknych, gdzie tacy mistrzowie jak Smugiewicz, Rustem, Lebrun (rzeźba), Saunders (historya sztuk pięknych i sztycharstwa), Damel byli kierownikami. Uczniów wydział ten liczył sporo, w ich zaś liczbie było kilku wielce utalentowanych. Urządzano też specyalne wystawy prac uczniowskich, które wielkie budziły zainteresowanie.

Mimo prześladowań politycznych i przeróżnych trudności, stawianych ze strony rządu, Uniwersytet kwitnął i rozwijał się, posiadał on znaczne fundusze, przeważnie z legatów prywatnych, liczne gmachy murowane, stanowiące obszerną dzielnicę w śródmieściu, nadto cenne zbiory artystyczne, przyrodnicze, zbiór monet, świetnie urządzony gabinet fizyczny, obserwatoryum astronomiczne...

W r. 1831 Uniwersytet został zamknięty z rozkazu cara Mikołaja I. Fundusze jego skonfiskowano, budowle oddano na inny użytek; dziś mieszczą się tam: gimnazyum, biblioteka, Towarzystwo lekarskie, areszt policyjny, mieszkania prywatne i t. d. Zbiory po części wywieziono, po części zniszczono, między temi mnóstwo cennych portretów historycznych.

Dzielnica uniwersytecka do dziś dnia należy do najbardziej malowniczych zakątków Wilna, jakkolwiek oczywiście postarano się zrobić wszystko, by ją zeszpecić, by nadać charakter odmienny od tego, jaki niegdyś posiadała. Do najpiękniejszych motywów architektonicznych należał dziedziniec uniwersytecki, w stylu włoskim, otoczony lekkiemi arkadami. Arkady zamurowano. Był tam prześliczny posąg Matki Boskiej, który usunięto.

Mimo taki wandalizm, mimo, że co najcenniejszego zostało wywiezione do Rossyi, gdzie dotychczas leży bez użytku w skrzyniach w Muzeum Rumiancowskiem w Moskwie, oddane na pastwę wilgoci i szczurom, przecie te nieliczne ostatki, które pozostawiono, są to jeszcze iście „pańskie ostatki". Między innemi pozostała więc po Uniwersytecie biblioteka, obejmująca przeszło 200.000 tomów, w tem przeszło 100.000 rzadkich, starych, polskich druków, oraz bogaty dział rękopisów. Naraz więc, gdyby Uniwersytet został wskrzeszony w jakiejbądź formie, na miejscu znalazłoby się mnóstwo cennego materyału naukowego, jakoteż komplet budynków.

* * *

Jakkolwiek po zamknięciu Uniwersytetu za panowania Mikołaja I. mowy nie było o jego wskrzeszeniu, przecie potrzeba wyższej uczelni nie przestała istnieć i każda kulturalna jednostka w kraju boleśnie brak ten odczuwała.

W szóstem dziesięcioleciu wieku ubiegłego, gdy za Aleksandra II. łagodniejszy nieco powiał wiatr, w Wilnie ponownie rozbudził się ruch kulturalny. Staraniem Eustachego Tyszkiewicza powstało Towarzystwo archeologiczne, zebrano cenne zbiory, które umieszczone w auli b. Uniwersytetu, tworzyły piękne Muzeum. Niewątpliwie osoby, grupujące się koło E. Tyszkiewicza i Towarzystwa archeologicznego, marzyły o wskrzeszeniu Uniwersytetu, późniejsze jednak wypadki nie dały urzeczywistnić się tym planom. Towarzystwo archeologiczne zostało rozwiązane, zbiory skonfiskowane, po większej części wywiezione do Moskwy, z pozostałych okazów utworzyło się wileńskie Muzeum rządowe, obecnie pod kierunkiem urzędników rossyjskich.

Wszelki ruch kulturalny zamarł znowu na lat czterdzieści.

Potrzeba szkoły wyższej, tak jednak jest wielka, równie odczuwana przez wszystkich mieszkańców tego kraju, iż musiała ona na wierzch wypłynąć — a zdarzyło się to za czasów największej reakcyi i ogólnego zastoju przed wojną japońską w okolicznościach dość charakterystycznych:

W roku 1903 w powiatowem mieście Dynaburgu urządzono wystawę rolniczą, na którą zjechało się obywatelstwo ziemskie z całej Litwy.

Niżej podpisany był tam obecny w charakterze korespondenta pism. Podczas wystawy odbywały się obrady, tyczące się różnych spraw gospodarczych, oczywiście pod ścisłą kontrolą policyi. Niespodzianie poruszono kwestyę potrzeby wyższej uczelni dla tak zw. „kraju północno zachodniego", t. j. Litwy i Białorusi. Obecni na zgromadzeniu Rossyanie dość żywo poparli projekt. Rozpoczęły się debaty: jakiego rodzaju ma być szkoła wyższa: jedni głosowali za Politechniką, inni żądali Instytutu agronomicznego, oświadczono się jednak w końcu za Uniwersytetem z wydziałem agronomicznym, na wzór zagranicznych; typ ten dotychczas nieznany w Rossyi. Drugą z kolei kwestyą był wybór najstosowniejszego punktu, gdzie miałby powstać nowy Uniwersytet. Polacy, wiedząc, iż zaproponowanie Wilna ściągnęłoby ze strony rządu podejrzenia o „intrygę polską" i t. p. zajęli stanowisko wyczekujące, pozostawiając głos Rossyanom. Kolejno więc projektowano różne miasta, jako to: Mińsk, Witebsk, Smoleńsk, każde jednak z nich okazało się nieodpowiednie ze względu na pozycyę, brak dogodnej komunikacyi, przedewszystkiem zaś dla braku tego odpowiedniego gruntu, pewnych zasobów naukowych i tradycyj. Nareszcie z konieczności zastanowiano się nad Wilnem, które uzyskało wszystkie głosy zarówno Polaków, jak Rossyan. Nawet miejscowa prasa urzędowa rossyjska (polskiej wówczas nie mieliśmy) zgodziła się z takim wyborem. Decyzyę jednogłośną Zjazdu przesłano za pośrednictwem ministerstwa rolnictwa do ministerstwa oświaty, gdzie została czasowo pogrzebana.

(Dokończenie nastąpi).

Korab.

Nowy Minister robót publicznych Ottokar Trnka należy do rzędu najmłodszych dygnitarzy, którym powiodło się osiągnąć II. kl. rangi. Ma on niespełna lat 15 służby za sobą i nie skończył jeszcze 40 lat życia. Studya ukończył w Pradze. Z Aussee, gdzie pracował jako inżynier-elew, powołany do Ministerstwa kolei żelaznych, przez Ministra Wrbę zaś do prezydyum tego Ministerstwa, jako techniczny doradca, awansował szybko na stanowisko starszego inżyniera, radcę i starszego radcę budownictwa. W r. 1909 mianowany został dyrektorem Towarzystwa kolei państwowych i radcą Dworu. W r. 1911 posunął się na stanowisko szefa sekcyi i stanął na czele sekcyi ruchu w Ministerstwie kolei żelaznych.

Nowy Minister kolei żelaznych Zdenko baron Forster kierował już raz tem samem Ministerstwem. Było to w r. 1908, gdy ustąpił gabinet br. Becka. Nowy Szef Ministerstwa powierzył był wówczas kierownictwo Ministerstwa kolei żelaznych bar. Forsterowi.

Br. Forster w ósmej dekadzie lat ub. stulecia wstąpił był do praskiej dyrekcyi poczt i telegrafów. Ztamtąd przeszedł do sekcyi pocztowej Ministerstwa handlu, w r. 1886 do sekcyi kolejowej. Następnie pracował w Ministerstwie kolei żelaznych, gdzie objął był departament po dr. Wrbie i został radcą Dworu. Pod Ministrem Wittekiem stał na czele biura prezydyalnego, a gdy Minister Wittek ustąpił i ówczesny szef sekcyi Wrba objął Ministerstwo, przydzielono bar. Forsterowi departament prawniczy. W r. 1905 mianowany szefem sekcyi, objął w r. 1906 sekcyę budżetową, a w r. 1907 administracyjną. W r. 1908 został Kierownikiem Ministerstwa kolei żelaznych i pozostał na tem stanowisku do 10 lutego 1909.

* * *

Z obecnego gabinetu dwaj PP. Ministrowie — jak informuje nas dyrekcya II. gimnazyum we Lwowie — byli swego czasu uczniami tego zakładu, mianowicie:

1. P. Minister spraw wewnętrznych Karol baron Heinold-Udyński, urodzony 25 sierpnia 1862 w Udine, we Włoszech, syn Józefa Heinolda, c. i k. pułkownika i komendanta 80 pułku piechoty (mieszkał przy ul. Sykstuskiej 10), był w latach 1871/2 i 1872/3 celującym uczniem-prywatystą I. i II. klasy.

2. P. Minister wyznań i oświaty Maksymilian Heinlein-Hussarek, ur. 3 maja 1865 w Preszburgu, na Węgrzech, syn c. i k. pułkownika Jana Hussarka v. Heinlein (mieszkał przy ul. Gródeckiej 23), był w r. 1874/5 publicznym uczniem I. klasy i otrzymał I. lokacyę między 47 uczniami.

Sprawy krajowe.

(Zamknięcie rachunków funduszu krajowego za rok 1910).

□ Wydział krajowy przygotował dla Sejmu zamknięcie rachunków funduszu krajowego za rok 1910, którego wynik jest następujący:

Wydatki budżetem uchwalone wynosiły 58,283.256 kor., rzeczywiście wydano 64,992.140 kor. — wydatki były zatem wyższe od uchwalonego budżetu o 6,708.884 koron.

Dochody budżetem uchwalone wynosiły 44,498.680 kor., rzeczywiste dochody wynosiły 53,236.890 kor., — dochody były zatem wyższe od budżetu o 8,738.210 kor.

Wobec wyższych od budżetu wydatków o 6,708.884 kor., oraz wyższych rzeczywistych dochodów o 8,738.210 kor., — okazuje się ostateczny wynik zamknięcia rachunków korzystniejszy od budżetu o 2,029.326 kor. Ponieważ jednak Sejm nie uchwalił pokrycia dla wydatku 20.200 kor. na zapomogi dla pogorzelców, przeto ostateczny wynik jest korzystniejszy o 2,009.126 kor.

Tę zwyżkę kasową przeniósł Wydział krajowy do budżetu roku 1911.

W dochodach było więcej z dodatków do podatków z 1,218.549 koron, z opłat konsumcyjnych więcej o 320.704 koron, z bonifikacyi ze Skarbu państwa za zrzeczenie się dodatków krajowych do podatku osobisto-dochodowego więcej o 1,791.644 kor.

W wydatkach na Reprezentacyę kraju mniej o 67,017 koron, na zarząd mniej o 119.595 kor, w czem interkalarya wynosiły 71.595 koron, na oświatę wydano więcej o 1,023.928 koron, głównie z powodu wyższych wydatków na szkoły ludowe, na koszta leczenia i szpitale krajowe we Lwowie i Krakowie wydano więcej o 829.107 koron, na utrzymanie dróg krajowych więcej o 314.028 koron.

Stan wszystkich funduszów krajowych wynosił w majątkach zarodowych 48,783.203 koron 71 hal., w majątkach obrotowych stan bierny wynosił 60,420.116 koron 91 h., — z porównania okazuje się przewyżka stanu biernego w sumie 11,636.013 kor. 20 h.

Od roku 1906 zaciągnął Wydział krajowy na pokrycie niedoborów budżetowych pożyczki w funduszu propinacyjnym w sumie 23,815.002 koron, w Banku krajowym zaś 9,875.000 koron — razem 33,690.002 koron.

KORESPONDENCYE.

Czortków, 3 listopada.

(Poświęcenie i otwarcie gmachu nowego sądu obwodowego).

Mieszkańcy miasta Czortkowa byli w dniu 31 z. m. świadkami niezwykłej i nader podniosłej uroczystości.

W dniu tym bowiem powołano do życia nowo kreowany sąd obwodowy w Czortkowie, a fakt ten ma niezaprzeczoną doniosłość i wprost epokowe znaczenie tak dla miasta Czortkowa. jak wogóle dla ludności, zamieszkującej południowo-wschodnią połać naszego kraju.

Ludność ta oddalona o kilkanaście mil od centrum wymiaru sprawiedliwości, to jest od sądu obwodowego w Tarnopolu, pozbawiona była dotąd możności korzystania w całej pełni z ochrony prawnej, ze względu na to, że uciążliwa podróż do Tarnopola pochłaniała znaczne koszta i wymagała wiele trudu, co w szczególności uboższej części ludności dotkliwie dawało się we znaki. Środkiem do usunięcia tej niekorzyści i wprowadzenia zmiany dotychczasowego stanu rzeczy było utworzenie dla tej części kraju osobnego sądu obwodowego.

W tym kierunku od kilkudziesięciu nieledwie lat zmierzały pragnienia tamtejszej ludności, która zdawała sobie jasno sprawę z korzyści, którą uzyska przez utworzenie dla niej osobnego trybunału sądowego.

Że pragnienia te pomyślnym rezultatem uwieńczone zostały, to w przeważnej części zasługa JE. Prezydenta wyższego sądu krajow. we Lwowie dr. Tchorznickiego, który sprawą kreowania sądu obwodowego w Czortkowie gorliwie się zajął, a rozumiejąc interesy tamtejszej ludności, nie szczędził trudów i zabiegów, by dzieło to doprowadzić do końca. To też gmina miasta Czortkowa w uznaniu zasług dr. Tchorznickiego, na tem polu położonych, na odbytem w dniu 11 września b. r. posiedzeniu nadała mu jednogłośnie godność honorowego obywatela miasta Czortkowa.

Mimo, że początek samej uroczystości naznaczony był na godzinę 9 rano, to jednak już od wczesnego ranka panował w Czortkowie niezwykły ruch, a mnóstwo publiczności gromadziło się przed kościołem OO. Dominikanów, gdzie miano rozpocząć uroczystość solennem nabożeństwem. Tutaj też oczekiwało przybycia Prezydenta dr. Tchorznickiego grono urzędników nowego sądu z prezydentem radcą Dworu Lorekiem na czele, burmistrz Noss wraz z Radą gminną, przybyli jeszcze dnia poprzedniego starszy prokurator Państwa Hinze, Prezydent Czerwiński, oraz towarzyszący Prezydentowi dr. Tchorznickiemu w jego podróży sędzia Macieliński i w. i. Na krótko przed godziną 9 przybył Prezydent dr. Tchorznicki w towarzystwie p. Artura Zaremby Cieleckiego, a po przywitaniu się z obecnymi, udał się do kościoła OO. Dominikanów, zkąd po odprawieniu nabożeństwa udano się gremialnie do gr. kat. cerkwi, a następnie do gmachu sądowego, gdzie o godz. 12 w południe miało się odbyć uroczyste otwarcie nowego sądu.

Tutaj też przyjął Prezydent dr. Tchorznicki *in corpore* Radę gminną miasta Czortkowa, a burmistrz Noss w pięknem przemówieniu podniósł zasługi Prezydenta dra Tchorznickiego około utworzenia nowego sądu obwodowego w Czortkowie i wręczył mu ozdobny i z prawdziwym artystycznym smakiem wykonany dyplom honorowego obywatela miasta Czortkowa.

Głęboko wzruszony, podziękował Prezydent dr. Tchorznicki Radzie gminnej za nadanie tej godności, zapewniając o swojej życzliwości dla miasta Czortkowa, poczem wypytywał się obszernie o potrzeby i życzenia gminy Czortkowa.

Tymczasem w odświętnie przystrojonej sali rozpraw sądu przysięgłych gromadzili się zaproszeni na uroczystość goście, między którymi zauważyliśmy przedewszystkiem następujących: ordynata hr. Siemieńskiego-Lewickiego, posła Jerzego hr. Baworowskiego, marszałka Horodyskiego, szambelana Mysłowskiego, radcę Dworu Balkę, posła Kolessę i w. i. Z uderzeniem godziny 12 wszedł na podyum Prezydent dr. Tchorznicki i rozpoczął uroczystość następującem przemówieniem:

Czcigodni panowie!

Najwyższem postanowieniem z 18 września 1899 raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość zezwolić na kreowanie sądu obwodowego w Czortkowie dla powiatów: Borszczów, Budzanów, Czortków, Husiatyn, Kopyczyńce, Mielnica, Tłuste i Zaleszczyki, wyłączonych z obwodu tarnopolskiego.

Trzeba było przedsiębrać budowę odpowiedniego a kosztownego gmachu; wyniknęły ztąd rozliczne trudności w rychłem zrealizowaniu Najw. postanowienia, trudności spotęgowane w latach ubiegłych zawikłaniami parlamentarnemi, które pociągnęły za sobą ograniczenie wydatków na nowe budowle. Dzisiaj więc dopiero zgromadziliśmy się tutaj na uroczystość otwarcia nowego sądu, a że uroczystość ta nie została na czas jeszcze późniejszy odroczona, zawdzięczamy staraniom P. Ministra sprawiedliwości i P. Ministra dla Galicyi, którym z tego powodu wdzięczność się należy.

Przedewszystkiem wywiązuję się z polecenia danego mi przez JE. P. Ministra Hochenburgera, który miał szczery zamiar

---

113)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

XVII.

Powiernik.

(Ciąg dalszy).

Po wzruszeniu, które zwilżyło oczy byłego agenta, ukazał się błysk, który zajaśniał dumą w jego źrenicy.

— Nikogo nie zamordowałem, księże proboszczu.

— Jestem pewny, mój przyjacielu.

— Ani okradłem. Przeciwnie, mnie okradziono.

— Gdybyś nawet, mój przyjacielu, popełnił który z tych występków, o których wspominałeś, miałbym litość nad tobą, nie cofnąłbym mojej ręki i we dwóch szukalibyśmy sposobów, jak odpokutować i wynagrodzić.

Powaga księdza w połączeniu z taką dobrocią sprawiła, że były agent porwał się z fotelu, ze zdławioną piersią i błyszczącemi oczami:

— Księże proboszczu — rzekł — niema co mówić, jesteście świętym człowiekiem. Proszę mi pozwolić! Gdybym popełnił jedną z potworności, o których mówiliśmy, nie potrzebowałbym pytać o zdanie innych, żeby się uważać za łotra, za istotę upadłą! Nie stoczyłem się tak głęboko! Mój czyn nie należy wprawdzie do chwalebnych, a przecież nie może się nazwać najczarniejszym. Ksiądz osądzi. Trzeba mieć trochę odwagi, żeby na jaw wyprowadzić największą tajemnicę życia. Przyszedłem rozmówić się z powiernikiem. Będę mówił.

— Możesz pan. Wiele tajemnic zostało mi powierzonych.

— Wierzę temu. Ksiądz ma taki sposób ośmielania, że nie można się wahać. Otóż, księże proboszczu, raz, dwa, trzy, zaczynam. Pomyśli ksiądz o mnie, co sam zechce. Ksiądz sobie może przypomina, że gdy spotkaliśmy się u Doriena, byłem z moją Pauletką.

— Bardzo miła dzieweczka i jeżeli się nie mylę, wyjątkowa natura.

— Słusznie ksiądz ocenił.

— Jest to jedna z pańskich siostrzenic, jak mi mówili Dorienowie.

Marmagne potrząsnął głową ze smutkiem.

— Chciałbym, żeby to była prawda! Nie, nie, biedna pieszczoszka nie jest nawet moją siostrzenicą. Jest to dziecko, którego rodziny nie znam. Kochana mała myśli, że jestem jej ojcem, a ja nie mogę dać jej najmniejszych nawet wiadomości o jej rodzinie.

Ksiądz nie podniósł oczu.

— Jeżeli dobrze rozumiem, jestto dziecko, któreście przygarnęli.

— Gwałtem.

— Ach!

— Naprzód proszę o przebaczenie księże proboszczu, jeżeli używam wyrażeń, do których ksiądz nie jest przyzwyczajony. Pomiędzy mężczyznami zawsze można się zrozumieć, skoro się roztrząsa kwestye życiowe, a i nie koniecznie trzeba używać zwrotów wymyślnych, nieprawdaż?

Ksiądz skinął głową w milczeniu, a Marmagne opowiedział mu w krótkich słowach swoją nocną przygodę z przed lat dwudziestu, gdy się nagle znalazł z małem dzieckiem na ręce.

— Nie chcąc księdza męczyć szczegółami, — kończył — któreby nas za daleko doprowadziły, dodam poprostu, że w takich warunkach ją wychowałem, pokochałem, zrobiłem z niej uczciwą dziewczynę, ukrywając przed nią, że nie jest moją córką. Po co wysilać mózg mojej biednej Pauletki, skoro nie mogłem jej nic powiedzieć o jej rodzinie? Na co jej byłoby dowiedzieć się, że jakaś kobieta rzuciła mi ją na ręce.... kobieta, która może być najświętszą istotą, ale może być także nic nie warta. Nie trzeba nadto ufać kobietom, księże proboszczu.

Ksiądz obrócił się na krześle.

— Jeżeli was dobrze rozumiem, panie Marmagne, życzycie sobie, abym was wyręczył w tem, co się wam wydaje za trudne do spełnienia. Chcecie, żebym sam powiadomił waszą milutką Pauletkę o sytuacyi.

Były agent skoczył na krześle, jakby mu wróciła żywość jego lat dwudziestu, a potem, opanowując swoje uniesienie, lecz ze stanowczością w głosie:

— Ach! broń-że Boże, księże proboszczu! — zawołał — wcale sobie tego nie życzę. Przeciwnie. Proszę się wystrzegać wszelkiej aluzyi przed Pauletką. Absolutnie mi idzie o to, żeby nie wiedziała o tej historyi. Natrapiłem się, chcę teraz odwetu. Chcę używać, cieszyć się nią. Ksiądz proboszcz nie może wiedzieć, co to znaczy wychowywać dzieciarnię.

— Przebaczcie mi, mój przyjacielu, iż źle waszą myśl zrozumiałem i wytłumaczcie, dlaczego mi to wszystko opowiadacie, jeżeli mam milczeć.

— Do końca mego życia, do dnia, w którym ksiądz się dowie, że zająłem miejsce na Pantin, obok Celestyny — Celestyna było moją żoną, księże proboszczu. — Wówczas naprzód już zwalniam księdza ze słowa.

Ksiądz Turbigo milczał: rozmyślał.

Wobec tego milczenia, które go męczyło, Marmagne obrzucił księdza podejrzliwem a badawczem spojrzeniem, którem dawniej obdarzał tych, których mu śledzić kazano.

Wreszcie, ksiądz szepnął z dobrocią:

— Rozumiem. Myśl o rozłączeniu z tem dzieckiem sprawia panu cierpienie. Chcesz pan ją zatrzymać przy sobie. Nie czujesz się zdolnym z nią rozłączyć.

Chmurne oblicze Marmagna się rozjaśniło.

— Właśnie. Ustępstwo zrobię tylko dla męża. Jest to prawo natury, nieprawdaż księże proboszczu? Gdy moja Pauletka wybierze sobie męża, nie pozostanie mi nic innego tylko zgodzić się z losem.

— A przecież, panie Marmagne, gdyby poszukiwania przyczyniły się do znalezienia rodziny tego dziecka?

— Niechaj ksiądz tego nie robi. Proszę mi przysiądz, że ksiądz nie będzie się o to starać.

Przypadkiem, czy umyślnie, ksiądz nie odpowiedział na te słowa, tylko zapytał:

— Poznałbyś pan osobę, która panu powierzyła Pauletkę?

— Stawia mi ksiądz pytanie, na które trudno mi odpowiedzieć. Nie sądzę. Proszę pamiętać, że od tej pory upłynęło lat dwadzieścia! Proszę się postawić na mojem miejscu, czy poznałby ksiądz kobietę, która wśród nocy kładzie w ramiona dziecko, przy niepewnem świetle latarni? Ja, nie!

Ksiądz westchnął.

— Biedne dziecko! Biedna mała Pauletka... Zkądże otrzymała to ładne imię?

— Ja go jej nadałem, razem z Celestyną.

— To znaczy, że nie znacie nawet jej chrzestnego imienia"...

— Imię chrzestne, nazwisko rodzinne, nieznane.

— Kochacie Boże stworzenie!... Macie słuszność bardzo ją kochając.

— Co do tego, nie mam sobie nic do wyrzucenia. Wolę już księdzu proboszczowi powiedzieć, że byłbym zazdrosny o tę kobietę, o matkę, chcę powiedzieć. Widzieć się pewnego pięknego poranku odrzuconym na drugi plan! Nic z tego! Chce ksiądz wiedzieć? moje przywiązanie do Pauletki jest tak silne, że bywają chwile, w których trudno mi wierzyć, że ona nie jest moją córką.

Głosem bardzo cichym, jakby obawiając się urazić uczucia przybranego ojca, ksiądz wyrzekł:

— Czy pomyślałeś pan kiedy o cierpieniach moralnych, jakich doznać musiała matka po wykonaniu swego czynu?

— Niechajby była nie oddawała dziecka.

— Czy pomyślałeś pan kiedy o walkach, które zapewne poprzedziły to wyrzeczenie?

— Broni ksiądz jej sprawy, to oznaka dobrego serca. Może być jednak, że nie żałowała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

przybycia dzisiaj do Czortkowa, ostatecznie jednak wezwał mnie, bym panom oznajmił, że serdecznie żałuje, iż zdrowie jego, a także czynności urzędowe nie dozwoliły mu przedsiębrać w obecnej porze roku dalekiej podróży do Czortkowa, wymagającej więcej czasu.

Polecił mi Pan Minister, bym w jego imieniu i zastępstwie dał wyraz jego szczególnemu zadowoleniu z powodu otwarcia nowego sądu kolegialnego, który ułatwi stronom znoszenie się z sądem. P. Minister sprawiedliwości życzy nowemu sądowi z całego serca jak najpomyślniejszej działalności na pożytek obwodu.

Ze stanowiska krajowej Administracyi sądownictwa poczuwam się do obowiązku podniesienia tu wielkiej zasługi byłego Ministra sprawiedliwości, obecnie I. Prezydenta Najwyższego Sądu, Ekscel. barona Rubera, który w roku 1899, podczas podróży inspekcyjnej poznawszy potrzeby sądownictwa w tutejszej części kraju, natychmiast je uznał, bawiąc w Czortkowie przyrzekł kreowanie sądu obwodowego i obietnicę tę bezwłocznie spełnił. Za jego bowiem inicyatywą wyszło Ces. rozp. z 18 września 1899, o którem wspomniałem, a które utworzenie nowego sądu obwodowego w Czortkowie stanowczo zapewniło.

Spełniam dalej miły obowiązek wyrażenia Reprezentacyi miasta Czortkowa gorącego podziękowania za ofiarność na cele sądownictwa, okazaną bezpłatnem odstąpieniem gruntu pod budowę i zapewnieniem bezpłatnego dostarczenia wody. W szczególności niechaj mi będzie wolno podnieść zasługi pana burmistrza Nossa, który prowadząc imieniem Reprezentacyi miasta rokowania z Rządem, przy całej gorliwości i ścisłości, z którą warował interesy miasta wyrozumiałością, zapobiegliwością i zabiegami czynionymi skrzętnie, gdzie należało, niejedną trudność uchylił.

Gmach ten, wedle planów ministeryalnego radcy budownictwa p. Franciszka Skowrona wybudowany przez przedsiębiorców pp. Karola Meissnera i Piotra Damaszko, pod kierownictwem p. inżyniera Stefana Recha i zwierzchniczem kierownictwem p. radcy Skowrona, przedstawia się okazale. Tym panom więc, w szczególności zaś także wszystkim pp. przemysłowcom, rzemieślnikom i robotnikom, przy tej budowie zajętym, należy się z ust moich serdeczne podziękowanie. By rozwinąć czynność w całej pełni zbawienną na pożytek obwodu, winien nowy sąd wprowadzić w czyn to, co my sędziowie ślubujemy w naszej przysiędze sędziowskiej, mianowicie sądzić według najlepszego przekonania, wymierzać sprawiedliwość każdemu zarówno, bez różnicy stanu, bogatemu jak ubogiemu, i nie dać odwieść się ani bojaźnią, ani przyjaźnią, ani namiętnością, ani żadnymi względami ubocznymi, lecz zawsze i bezwarunkowo służyć tylko prawu i prawdzie.

Ustawy nasze dalekie są od skostniałej formalistyki i surowości wieków dawno minionych, — a jakkolwiek wiążą sędziego materyalnie, wykluczając sądy dowolne i samowolne, to jednak panujące w postępowaniu sądowem zasady ustności, bezpośredniości, jawności, wolnego ocenienia mocy środków dowodowych, tudzież włożony na sędziego obowiązek badania materyalnej prawdy, obowiązek specyalnej ochrony tych, którzy z powodu wieku lub ułomności fizycznych takiej ochrony potrzebują, wreszcie obowiązek udzielania stosownej pomocy prawnej stronom nieporadnym a pokrzywdzonym, otwierają szerokie pole do urzeczywistnienia szczytnej definicyi prawa: *jus est ars aequi et boni.*

Bojaźń, przyjaźń, namiętność, sympatye lub antypatye czy osobiste, czy partyjne, wogóle względy uboczne, pozostać winny wedle roty przysięgi sędziowskiej bez żadnego wpływu na sąd, w spełnianiu jego wzniosłego zadania. Aspiracye narodowościowe, waśnie polityczne i społeczne, wytwarzające nieraz duszną atmosferę nienawiści i kłamstwa, — niechaj zamilkną u progów tego gmachu, poświęconego prawdzie, a zachowanie się członków tego sądu w życiu prywatnem i publicznem niechaj będzie także po za murami tego gmachu takie, iżby wzmacniało zaufanie ogółu do ich ścisłej bezstronności, budziło poszanowanie i cześć dla togi sędziowskiej.

Niechaj gmach ten, poświęcony prawu i prawdzie będzie epoką, o którą rozbiją się wezbrane fale namiętności politycznych, łamiąc się na granicach ustawą im zakreślonych; niechaj w gmachu tym przenika każdego poszanowanie prawa, a sędziów pełna świadomość zaprzysiężonych obowiązków.

Przymioty p. radcy Dworu i prezydenta Loreka, któremu poruczam kierownictwo nowego sądu, budzą we mnie przekonanie, iż życzenia me, właśnie wyrażone, będą spełnione. Rozpoczynasz, panie radco Dworu, czynność wśród pomyślnych warunków. Ofiarność miasta i zabiegi czynione, aby sąd ten utworzony został, są dowodem zaufania do sądownictwa. Obecność przedstawicieli wszelkich władz, wojskowych i cywilnych, rządowych i autonomicznych, obecność pp. posłów do Rady państwa i Sejmu, reprezentantów obywatelstwa, za którą serdeczne dzięki wyrażam — jest dowodem sympatyi, z jaką jest witane otwarcie nowego sądu. Miałem też dowody, że pan, panie radco Dworu, na poprzedniem swem stanowisku wiceprezydenta w Tarnopolu, z którego właśnie wyłączono obwód czortkowski, cieszyłeś się zaufaniem i uznaniem w szerokich kołach ludności. Zachowaj, panie radco Dworu, te drogocenne objawy zaufania, dla urzędu, którego jesteś sterownikiem i reprezentantem, czuwając nad tem troskliwie, by sąd w stosunku ze stronami, wykonywując ściśle i energicznie władzę swą, przestrzegał zawsze i wszędzie, wobec każdego zarówno, owych względów taktu, uprzejmości i życzliwości, które są znamieniem wyższości umysłu i kultury duchowej, a jednają wszystkich, nawet tych, których trafia dotkliwiej ramię sprawiedliwości.

A teraz, czcigodni panowie, rozpoczęliśmy uroczystość dzisiejszą, jak się godzi, z Bogiem i modliliśmy się, prosząc, by z odwiecznego zdroju prawdy spłynął promień rozjaśniający umysły i rozgrzewający serca członków tego sądu, — który ogłaszam jako otwarty z dniem jutrzejszym.

Myśl i uczucie nasze zwraca się więc oczywiście ku Temu, któremu za kreowanie tego sądu dzięki nasze przedewszystkiem się należą, którego poczucie obowiązku, mądrość i sprawiedliwość jest i będzie zawsze niedoścignionym wzorem, a w którego Imieniu nowy sąd obwodowy wyroki swe wydawać jest powołany. Dajmy więc wyraz tym uczuciom i złączmy serca nasze w okrzyku: Najjaśniejszy Pan, Cesarz Franciszek Józef niech żyje! Mnohaja lita!

Gdy przebrzmiał trzykrotny okrzyk, wzniesiony przez obecnych na cześć Najj. Pana, zabrał głos starszy prokurator Państwa Hinze i w pięknej przemowie określił cel, i zadania prokuratoryi Państwa, wskazał na to, że w dzisiejszych pojęciach kara jest środkiem do uzdrowienia moralnie chorej jednostki, która naruszyła porządek prawny i że w równej mierze przyczynić się do tego mogą zakłady poprawcze. Apelem skierowanym do obywatelstwa ziemi czortkowskiej, wzywającym ich do zakładania tego rodzaju zakładów, zakończył starszy prokurator Hinze swe przemówienie, ogłosiwszy prokuratoryę Państwa w Czortkowie jako otwartą.

Następnie burmistrz miasta Czortkowa p. Noss w dłuższem przemówieniu wyraził podziękowanie wszystkim Władzom i czynnikom, które przyczyniły się do utworzenia sądu obwodowego w Czortkowie, a w szczególności Prezydentowi dr. Tchorznickiemu i wymienił szczegółowo korzyści, jakie miasto i okolica z powstania nowego trybunału sądowego odniosą.

Imieniem powiatu przemówił marszałek Rady powiatowej dr. Rudrof i zakończył swe przemówienie życzeniem pomyślności dla członków nowego sądu.

Po przemowie adw. dr. Horbaczewskiego, jako reprezentanta stanu adwokackiego, który wskazywał na obowiązek współdziałania adwokatów przy wymiarze sprawiedliwości i potrzebę harmonijnego współdziałania obu tych czynników, zabrał głos prezydent nowego sądu obwodowego, radca Dworu Lorek, dziękując przedewszystkiem gminie Czortkowa, Reprezentacyi powiatowej, oraz Prezydentowi dr. Tchorznickiemu za uświetnienie tej uroczystości, wskazał na stosunek wzajemny władz do siebie, cytując w tej mierze słowa ks. Kalinki:

„Jedność władz jest tak konieczna w państwie, jak jedność władz w duszy człowieka. Człowiek, w którymby choć jedna władza chciała żyć niezależnie od drugich, stałby się potwornym dziwakiem, skończyłby na fiksacyi, na szaleństwie, które jest rozkładem ducha".

Następnie zwrócił się do adwokatów i notaryuszów, prosząc ich o poparcie i współdziałanie i żywiąc nadzieję, że przy życzliwości władz i ludności zachowa tradycyę sądu obwodowego w Tarnopolu.

Na tem zakończyła się uroczystość, poczem po poświęceniu gmachu przez duchowieństwo obu obrządków, — Prezydent dr. Tchorznicki zwiedzał szczegółowo gmach sądowy i więzienny, poczem udał się do sali Sokoła, gdzie gmina miasta Czortkowa podejmowała uczestników tej uroczystości śniadaniem, do którego zasiadło przeszło 150 osób.

Szereg toastów rozpoczął burmistrz Noss toastem na cześć Najj. Pana, poczem po odegraniu przez orkiestrę Hymnu ludowego, zabrał głos marszałek dr. Rudrof i wzniósł toast na cześć Prezydenta dr. Tchorznickiego, który dziękując za uroczyste przyjęcie, toastował na pomyślność miasta Czortkowa w ręce burmistrza Nossa.

Po śniadaniu Prezydent dr. Tchorznicki udzielał w gmachu sądowym posłuchań, a następnie o godz. 6·50 wieczorem, żegnany owacyjnie na dworcu kolejowym odjechał w towarzystwie sędziego Macielińskiego do Lwowa.

Awans listopadowy
w c. i k. armii.

(Ił.) **Majorami** zamianowani kapitanowie w pułkach piechoty, batalionach strzelców i pionierów: Robert Kamler z 93 pp. w 21 pp., Mieczysław Gorecki 9 pp., Andrzej Diener z 93 pp. w 40 pp. Antoni Klempa 9 pp., Emil Krammer 24 pp., Gabryel Werner z 41 pp w 15 pp., Eryk Nauheimer 24 pp., Józef Tschallener z 41 pp. w 63 pp., Wendelin Kowarzyk z 20 pp. w 56 p., Ludwik Pittl 93 pp., Edward Slavik 15 pp., Rudolf Frischhans z 40 pp. w 95 pp., Alfred Wiplinger 89 pp., Herman Fleischer z 100 pp. w 7 pp., Adolf Junek z 5 bat. pion. w 30 pp., Karol Warton 55 pp., Ryszard Dworzak 41 pp., Arnold Zednik z 88 pp. w 100 pp., Juliusz Swoboda 90 pp., Aloizy Mark. 58 pp., Józef Ertl 13 pp.. Gustaw Horny z 100 pp. w 2 p. bośn. herceg., Karol Ullrich z 77 w 95 pp., Antoni Freytag z 4 p. strzelc. tyrol. w 1 pp., Karol Lerch z 95 pp. w 49 pp., Edgar Migula z 15 pp. w 80 pp., Henryk Mollini 58 pp., Henryk Hának z 6 bat. strzelc. poln. w 1 pp., Karol Kula z 9 bat. pion. w 15 bat. pionierów, Jan Hackenschmidt 10 bat. pion., Wiktor Schutzbier 40 pp., Henryk Stutz z 4 pp. w 1 p. p.; w pułkach kawaleryi rotmistrzowie: Franciszek Balzar z 5 p. drag. w 12 p. drag., Gustaw Mitlacher 2 p. uł., Otto Pielsticker z 2 p. drad. w 2 p. uł., Rudolf bar. Fröhlich 1 p. uł., Ryszard Pichler 3 p. drag., Tadeusz Rychliński 9 p. drag., Kwiryn bar. Duval de Dampierre z 8 drag. w 7 p. uł.; w pułkach artyleryi polnej kapitanowie: Henryk Carl z 10 p. haubic polnych w 15 p. dział polnych, Konrad Hauswirth z 14 p. haubic polnych w 1 p. haubic polnych, Hugo Hanikiř z 6 p. haubic polnych w 29 p. dział poln., Daniel Schmidt z 3 dyw. ciężkich haubic w 14 p. haubic polnych, Adolf Patzelt 33 p. dział poln., Jan Forstner z 33 p dział poln. w 31 p. dział poln., Wawrzyniec Dobringer 3 p. dział poln. i Ludwik Waluschek z 10. dyw. artyleryi konnej przy równoczesnem zamianowaniu przybocznym adjutantem Najj. Pana; w pułkach artyleryi fortecznej: Rudof Jank z 3 p. w 4 p., Karol Balzar 2 p. i Karol Hoffmann z 2 w 3 p.; w stanie armii: Maurycy Wiener, nadkompletowy w 3 p. art. fort., w Ministerstwie wojny; Robert Obertyński, nadkompletowy w 53 pp. i Franciszek Fibrich nadkompletowy w 2 p. art. fort., obaj w Ministerstwie wojny; Stefan Grocholski, nadkompletowy w 13 p. uł., przydzielony do komendy placu we Lwowie; Karol Stankiewicz z komendy X. korpusu, Artur hr. Zabielski z komendy placu w Krakowie, Józef Veith oficer stacyjny w Tarnowie, Kazimierz Pietrzykowski z komendy placu w Krakowie w komendzie placu w Esseg, Karol Kempski z Komendy XI. korpusu; rotmistrz Wilhelm Pivnitzka, oficer magazynowy w 2 p. drag. i kapitan Antoni Oliwa, oficer magazynowy 80 p. p. (C. d. n.)

Traktat marokkański.

Nakoniec! Po długich miesiącach rokowań, w ciągu których niejednokrotnie zdawało się już, że nawiązane nici ulegną starganiu, przypieczętowana została wreszcie ugoda francusko-niemiecka w sprawie marokkańskiej. Obie strony rzeczywiście zadowolone być z niej mogą, obie bowiem odnoszą niemałe korzyści.

Agencya Havasa dowiaduje się z Londynu ze źródła specyalnego, że w ugodzie francusko-niemieckiej o Marokku przyznane jest Francyi prawo obsadzenia Marokka swem wojskiem. Niemcy obejmują zobowiązanie nie paraliżować działania Francyi około zaprowadzenia koniecznych reform wojskowych, administracyjnych, finansowych i gospodarczych. Agenci dyplomatyczni i konsularni Francyi zastępować będą rząd szeryfa za granicą. Niemcy zgodziły się dalej na sądownictwo francuskie, które ma wejść w życie zamiast sądownictwa konsularnego. Dewizą nowego porządku rzeczy w Marokku będzie równouprawnienie gospodarcze i handlowe. — Wykluczone będą wszelkie różnice w opłatach cła, podatków, należytości, oraz jakiekolwiek różnice w obchodzeniu się z poddanymi mocarstw, które podpisały ugodę. Francya i Niemcy obowiązują się popierać wzajemnie, celem uzyskania u mocarstw, które podpisały układ w Algesiras, przyłączenia się do obecnej umowy.

W zamian, jak donoszą z Berlina, Francya przyznaje Niemcom zupełną swobodę ekonomiczną w Marokku, zobowiązuje się w szczególności nie pobierać ceł wywozowych od produkowanych w Marokku kruszców i minerałów; Niemcy otrzymają dalej mężów zaufania w prezydyum i w dyrekcyi Banku marokkańskiego: niemieckim przemysłowcom w Marokku przysługuje prawo budowania małych kolei od swoich fabryk do głównych linij kolejowych. Spory pomiędzy Francuzami a Niemcami rozsądzać będzie sąd rozjemczy, złożony z konsulów obu państw i jednego urzędnika marokkańskiego.

Terytorya, co do których następuje zamiana między temi mocarstwami, są to obszary nad rzekami Ubangi i Lugony, nie obejmują zaś prowincyi Togo. Francyi przysługiwać będzie prawo zbudowania kolei przez niemieckie obszary.

Biuro Wolfa tak streszcza postanowienia traktatu: Rząd francuski zobowiązuje się strzedz w Marokku równouprawnienia wszystkich narodów na polu gospodarczem i starać się o przeprowadzenie zasady otwartych wrót. Niemcy oświadczają natomiast, że nie mają politycznego interesu w Marokku i godzą się na militarną okupacyę Marokka przez Francyę, gdyby to okazało się konieczne. Umowa poręcza wszelką swobodę handlu niemieckiego w Marokku.

Charakterystycznem wysoce zjawiskiem jest okoliczność, że podpisanie traktatu tej treści dało powód do wybuchu ostrego przesilenia w niemieckim urzędzie kolonialnym.

Radca stanu Lindequist i tajny radca Dankelmann podali się do dymisyi. Tłumaczą to wielkiem niezadowoleniem, jakie w urzędzie kolonialnym wywołał zawarty traktat.

Do *Köln. Ztg.* donoszą o tem z Berlina, co następuje: Przy sposobności prośby tajnego radcy urzędu kolonialnego, Dankelmanna o dymisyę, wyszły wskutek niedyskrecyi prasy, na jaw stosunki niesłychane. Stwierdzono mianowicie, że urząd kolonialny potępia ugodę w sprawie Konga i nie chce przyjąć za nią odpowiedzialności. Już pierwej przedostały się do prasy wiadomości o tem stanowisku urzędu kolonialnego. Bez względu na to, kto ma słuszność, tego rodzaju próba utrudniania polityki kanclerza przez władzę niższą jest stanowczo w interesie porządnej gospodarki państwowej niedopuszczalna. Nie można wątpić, że kanclerz uzna to zapatrywanie za słuszne i wysnuje konieczne ztąd wnioski.

Sekretarz urzędu kolonialnego, Lindequist, donoszą w dalszym ciągu z Berlina, jeszcze w lecie podawał się do dymisyi, ponieważ nie zgodził się na rekompensaty w sprawie Marokka. Cesarz wówczas dymisyę odrzucił. Lindequist podał się wczoraj ponownie do dymisyi, ale tym razem cesarz Wilhelm, na propozycyę kanclerza Bethmana-Hollwega, dymisyę tę przyjął.

Kierownictwo urzędu kolonialnego objął na razie gubernator wysp Samoańskich, dr. Solz.

Paryż. Do *Agencyi Havasa* donoszą z Londynu: Słychać, że rządy francuski i niemiecki zgodziły się na to, aby wszystkie spory, któreby ewentualnie wyłoniły się przy przeprowadzaniu zawartej ugody, oddać sądowi rozjemczemu w Hadze.

Wojna włosko-turecka.

Gen. Caneva pada ofiarą dotychczasowych niepowodzeń oręża włoskiego w Trypolisie. Rząd postanowił go usunąć. Oczywiście trudno osądzić, o ile błędy własne Canevy winne są niepowodzeniu; w każdym razie on musi ponosić za nie odpowiedzialność. W miejsce gen. Canevy obejmuje naczelną komendę gen. Frugoni. Dla dostarczenia mu dostatecznej liczby wojska powołana zostanie nowa klasa rezerwistów. Sam motywując usunięcie Canevy „niekorzystnym wynikiem operacyj" przyznaje się pośrednio rząd włoski do klęsk poniesionych.

Do *Ag. Stefaniego* donoszą z Trypolisu: Wczorajszy dzień i wczorajsza noc minęły spokojnie. Rano przyszło do drobnych utarczek przednich straży, a o pół do 10 rano nastał zupełny spokój.

Kontrtorpedowiec, który wrócił z Homs, zawiadomił, że położenie jest tam niezmienione. Także sytuacya w Benghasi jest — według radiotelegramów gen. Tricoli — niezmieniona.

Równocześnie wszakże szef jednej ze stacyj telegraficznych na wybrzeżu trypolitańskiem donosi do Konstantynopola: Wczoraj w południe jeden z wojennych statków włoskich ostrzeliwał moją stacyę i zniszczył ją doszczętnie. Wobec tego cofnąłem się z aparatem na południe. O godz. 3 po poł. kilka bark włoskich wysadziło na ląd żołnierzy, którzy przerwali druty telegraficzne; wielka burza przerwała jednak dalsze lądowanie żołnierzy, statek zaś włoski musiał się cofnąć Pod wieczór żołnierze moi i Arabowie napadli na żołnierzy włoskich, wysadzonych na ląd i wycięli ich do nogi, poczem znów zdołano zainstalować naszą stacyę telegraficzną i przywrócić połączenie z Konstantynopolem.

Kapitan Hassan donosi, że Arabowie ostrzeliwali bardzo skutecznie 2 aeroplany włoskie, które z powodu wiatru unosiły się

blisko ziemi. Oba aeroplany uległy zupełnemu zniszczeniu.

Komendant turecki Nechet-bej, głoszą dalej do Konstantynopolu, wystosował onegdaj do komendanta wojsk włoskich w Trypolisie wezwanie do poddania się. Gdy zaś komendant włoski odmówił temu wezwaniu, rozpoczął ostrzeliwać forty trypolitańskie.

Bombardowanie to, które trwało przeszło dwie godziny, musiano przerwać w chwili, kiedy się Włosi skryli do domów.

Nechet-bej wydelegował wówczas swego adjutanta do konsulów obcych mocarstw z wezwaniem, by ci wraz z mieszkańcami opuścili miasto, gdyż Turcy są zmuszeni ostrzeliwać właściwe miasto. Wskutek tego wezwania wdali się konsulowie w pertraktacye z komendantem włoskim. Pertraktacye te jednak rozbiły się wobec jego oświadczenia, że musi wprzód zasięgnąć informacyj z Rzymu. Nechet-bej nie zgodził się jednak na to. Turcy lada chwila zaczną ostrzeliwać właściwe miasto.

Tę wiadomość ze źródeł tureckich potwierdza nawet rzymski *Messagero*, donosząc z Trypolisu, że oczekują tam generalnego ataku Turków i Arabów na wojska włoskie.

Podobnie rzecz ma się i z Benghasi. Wedle depesz włoskich z dnia 3 b. m., mieszkańcy, którzy przed obsadzeniem Benghasi przez Włochów uszli z miasta, teraz znów poczynają wracać. Wiadomości z Derny i Tobruku są znów pomyślne.

Natomiast Enver bey, który objął główne dowództwo wojsk tureckich w okolicach Benghasi, donosi, że to miasto jest zewsząd przez Turków osaczone i będzie musiało im uledz.

Rzym. Do *Ag. Stefaniego* donoszą z Trypolisu: Zagranicznych *attachés* wojskowych przyjął onegdaj generał Caneva; wczoraj rano zwiedzili oni szańce na wybrzeżach zachodnich, fort nr. 6, oraz Bumelianę. wyrażając podziw z powodu postawy wojsk i zarządzeń wojennych, wydanych przez Włochów. Pułkownikowi Spinelliemu, który pokazywał sztandary, zdobyte na nieprzyjacielu, składano serdeczne życzenia. Noc minęła spokojnie.

Rzym. Koszta wojenne ekspedycyi do Trypolisu obliczają na 3 miliony lirów dziennie. Rząd włoski był przygotowany na wydatek tylko pół miliona lirów dziennie.

Londyn. Tutejsi korespondenci zaprzeczają temu, jakoby flota włoska wyruszyła z Trypolisu. Zdaje się, że jest to tylko manewr, aby Turków skłonić do szybszego ataku na Trypolis i wystawić ich na ogień dział okrętowych.

Konstantynopol. Turecki generalny konsul w Budapeszcie, Mukdar bey, zamianowany został tymczasowym tureckim ambasadorem w Wiedniu, zanim nie nastąpi nominacya nowego stałego ambasadora.

Londyn. Jeden z dzienników donosi, że z powodu anti-europejskiego ruchu w Aleksandryi proklamowano tam stan wojenny. Angielski krążownik wysadził na ląd 200 marynarzy. Niepokoje w Kairze trwają dalej. Okazała się konieczność reorganizacyi policyi miejscowej, którą pomnożono żołnierzami narodowości angielskiej.

KRONIKA.

Lwów, 4 listopada.

— Kalendarz.

Niedziela (5 listopada):
Elżbiety. — Sławomira bł. — Jakowa.
Wschód słońca o godzinie 6 21 rano, zachód słońca o godzinie 3 56 po południu.

Poniedziałek (6 listopada):
Leonarda Wyzn. — Wszewłada. — Arefty.
Wschód słońca o godzinie 6·23 rano, zachód słońca o godzinie 3·54 po południu.

— Kalendarzyk myśliwski. W miesiącu listopadzie wolno polować na: zające, jelenie, kozły (rogacze), borsuki, cietrzewie i głuszce, bażanty i kuropatwy, pardwy i dropie, ptactwo błotne i wodne.

Nie wolno polować od 15 na jelenie, przepiórki i dzikie gołębie.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— Ojciec św. przyjął wczoraj JE. ks. Arcybiskupa Teodorowicza na prywatnem posłuchaniu.

— JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni czuje się z dniem każdym coraz lepiej. Gorączka zupełnie ustąpiła. JE. P. Marszałek jest w dobrem usposobieniu.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. Uroczyste otwarcie tegorocznych powszechnych wykładów uniwersyteckich odbędzie się niedzielę, dnia 5 b. m., o godz. 5 po poł. w sali ratuszowej. Po przemówieniu przewodniczącego Zarządu, prof. dr. W. Sieradzkiego wygłosi prof. dr. Dembiński wykład p. t. „Uniwersytet w obec kultury narodu". Wstęp wolny.

W pierwszej seryi wykładów mówić będą: prof. gimn. dr. M. Bałaban: Żydzi w Galicyi (1772 — 1868); prof. gimn. dr. S. Homme: Zasady stenografii polskiej. C. I.; prof. gimn. dr. M. Jannelli: Parlamentaryzm w Polsce; prof. Uniw. dr. K. Hadaczek: Arcymistrze rzeźby greckiej. Cz. II.; prof. szk. realn. dr. K. Ciesielski: Chemia na usługach przemysłu. Cz. I.; doc. pryw. Uniw. dr. E. Piasecki: Zasady wychowania domowego młodzieży szkolnej; prof. Uniw. dr. J. Siemiradzki: Przyroda i ludzie Ameryki południowej; prof. Uniw. dr. S. Witkowski: Arcydzieła tragedyi greckiej; doc. pryw. Uniw. i dyr. gimn. dr. K. Wojciechowski: Bolesław Prus.

— Na jutrzejszy koncert spacerowy w pałacu sportowym wybiera się mnóstwo publiczności, zainteresowanej niezwykle ciekawym programem. Do atrakcyi zabawy należeć będzie match borserski, który publiczność lwowska będzie miała sposobność oglądać po raz pierwszy, egzotyczny taniec szampiona Schluensena i tańce na wrotkach. Po zatem wchodzą w program produkcye Koła technickiego „Trobadur", koncert orkiestry wojskowej, loterya fantowa, wyposażona licznymi fantami. Początek o godz. 3 po południu. Ceny miejsc: Wstęp oraz krzesło w loży po 1 koronie, studenci i dzieci płacą 60 hal.

Cały dochód przeznaczono na sympatyczne Towarzystwo zabaw ruchowych.

— Obchód ku uczczeniu 100 rocznicy urodzin poety Markiana Szaszkiewicza. Ze względu na odbywający się dnia 6 listopada b. r. obchód ku uczczeniu 100 rocznicy urodzin poety Markiana Szaszkiewicza. Rada szkolna krajowa upoważniła dyrekcye szkół średnich i seminaryów nauczycielskich we wschodniej części kraju do uwolnienia młodzieży w dniu tym od nauki szkolnej i do urządzenia uroczystego poranku na cześć poety, gdzie warunki miejscowe na to pozwalają, oraz podała to zarządzenie także do wiadomości Rad szkolnych okręgowych, celem właściwego postąpienia w szkołach ludowych, w których odpowiednie warunki zachodzą.

— Niewypłacalność. Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firmy: Regina Moser, towary galanteryjne w Czortkowie.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: laskę, pustą torbę i torbę z planami.

△ **O obrazę religii.** Rozprawa karna przeciw Piotrowi Bubeli. słuchaczowi praw oskarżonemu przez prokuratoryę Państwa o obrazę religii przez wyśmiewanie na zgromadzeniu we wsi Lesienicach pode Lwowem w dniu 22 grudnia 1910 polskiego pacierza, zakończyła się wczoraj po południu przed tutejszym trybunałem orzekającym. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Bubelę na 14 dni ścisłego aresztu.

△ **Nagły zgon.** W realności przy ul. św. Kingi zmarła wczoraj nagle 43 letnia zarobnica Anna Korczyńska. Ponieważ lekarz miejski nie mógł stwierdzić przyczyny nagłego zgonu, komisaryat miejski odstawił zwłoki Korczyńskiej do kostnicy Zakładu medycyny sądowej, celem przeprowadzenia obdukcyi sądowo-lekarskiej.

△ **Echa krwawego mordu przy ul. Głębokiej.** Przeciw wyrokowi skazującemu Maryę z Brytanów Kozłowską na pięć miesięcy ścisłego aresztu za występek przeciw bezpieczeństwu życia z § 335 u. k.; zgłosiła prokuratorya Państwa zażalenie nieważności i odwołanie co do niskiego wymiaru kary, obrońca skazanej zaś dr. Solański zgłosił zażalenie nieważności.

△ **Amerykański doktor i jego zabiegi lecznicze.** Sytuacya naprawdę komiczno-smutna, „kawał" karygodny, a jednak trudno nie uśmiać się z tej historyi, która mogłaby posłużyć za temat do świetnej humoreski.

Był więc sobie niejaki pan Hersz Löw, handlarz nafty przy ul. Blacharskiej, który cokolwiek wczoraj czuł się, na nieszczęście swoje, niezdrów. I może właśnie pan Löw przemyśliwał nad tem, czyby nie pójść do lekarza, gdy w tem drzwi się otworzyły i do mieszkania wszedł jakiś młody jegomość, przedstawił się, że jest lekarzem z Ameryki i z powodu braku znajomości, „wyrabia" sobie klientelę, wyszukując sam chorych. Pan Löw, ucieszony niezmiernie takiem dziwnem zrządzeniem losu, zaprosił doktora, aby go zbadał. Uczony amerykański kazał mu się rozebrać, zdjąć nawet obuwie i skarpetki i odwrócił pacyenta twarzą do okna. W jednej chwili doktor sięgnął po sakiewkę badanego, która leżała w otwartej szafie i nim rozebrany do naga pacyent się zoryentował, umknął na schody.

Pan Löw lwim susem rzucił się do drzwi, w tej jednak chwili przypomniał sobie, iż jest jak święty turecki. Nim coś narzucił na siebie, amerykański „doktor" był już daleko, unosząc dość obfite „honoraryum" w kwocie 52 kor.

△ **Krwawa awantura o papierosa.** Kupiec Pinkas Dubs spotkawszy wczoraj wieczorem w ulicy Żółkiewskiej 15 letniego Mauryce go Willnera z papierosem, wytrącił mu papieros z ręki. Willner poirytowany tem, rozpoczął z Dubsem bójkę. w czasie której dobył z kieszeni noża i ugodził nim Dubsa w rękę, zadając dość znaczną ranę. Willnera osadzono w aresztach policyjnych.

△ **Podejrzana kwesta.** Do p. K. zamieszkałego przy ul. Łyczakowskiej l. 47 przyszły wczoraj jakieś dwie „panie", które przedstawiły się, iż są kwestarkami, zbierającemi pieniądze na biedne dzieci. Kiedy p. K. zaczął rozpytywać się, co to są za dzieci, gdzie je umieszczono, „kwestarki" zaczęły się wikłać, wreszcie oświadczyły, że „nie mogą tego powiedzieć" i oddaliły się.

Pan K. wyszedł za niemi na ulicę, co widząc „kwestarki" czemprędzej umknęły w jedną z bocznych uliczek i znikły.

Nie ulega wątpliwości, że były to oszustki, które „biorąc" na litość łatwowiernych, urządziły sobie w ten sposób dość intratne przedsiębiorstwo, jak świadczyła puszka, którą pobrzękiwały. Szkoda tylko, że p. K. nie udało się je oddać w ręce władzy; może to kto inny zrobi!

△ **Zgubiono:** pulares czarny, zawierający 75 kor.; kolczyk srebrny z rautami, wartości 100 kor.

△ **Aresztowanie kieszonkowca.** Na przystanku miejskiej kolei elektrycznej przytrzymano wczoraj 16 letniego Stanisława Białyka w chwili, gdy wsiadającej do wozu tramwayowego pani Sławie Mareczkowej wyjął z torebki pulares, zawierający 26 kor. Młodocianego złodzieja oddano do aresztów policyjnych.

— Zjazd ceglarzy. Zjazd ceglarzy z całej Austryi odbędzie się w Wiedniu, w początkach grudnia b. r. — Na porządku dziennym stoi wyłącznie sprawa zaprowadzenia małego formatu cegły. Interesowani zechcą się zwrócić po bliższe wyjaśnienia i zaproszenia do sekretaryatu Polskiego Związku przemysłu ceramicznego w Krakowie (ul. Batorego 26)

— Fabrykę fałszywych półrublówek wykryto w Zgierzu. Policya tamtejsza aresztowała kilka osób i skonfiskowała wiele falsyfikatów.

— Zburzenie ołtarza. Izba sądowa warszawska skazała onegdaj 76 letniego Jana Skrońskiego i dwu jego synów, mieszkańców wsi Leszno, w powiecie błońskim, każdego na dwa miesiące więzienia za zburzenie w dniu 18 maja 1909 r. przydrożnego ołtarza, do którego miała nadciągnąć procesya maryawicka.

— Szczegóły oblężenia bandytów w Łodzi. Jak już doniesiono, onegdaj o godz. 4 po południu w pobliżu ulicy Zielonej w Łodzi zauważyli agenci policyi śledczej trzech podejrzanych ludzi i kazali im się zatrzymać. Ci odpowiedzieli strzałami i poczęli uciekać. Podczas tej strzelaniny ranionych zostało 8 przechodniów i policyant. Jeden z bandytów uciekł, dwaj inni wpadli do domu przy ul. Zielonej l. 6 i ukryli się na strychu w zbiorniku na wodę, ztamtąd zaczęli strzelać z browningów. Policya otoczyła dom. Na ochotnika w celu ubezwładnienia bandytów udał się do domu, z gotowym do strzału karabinem Mauzerowskim, policyant konny Wawrzyniak, lecz postrzelony przez bandytów ukrył się w pewnem mieszkaniu III. piętra, aby zaś dać znać o sobie i swym stanie rzucił zakrwawiony but z ostrogą przez otwór. Wezwana straż pożarna dostała się na II. piętro, wybiła otwór w powale do mieszkania III. piętra i przez ten otwór wydostała rannego Wawrzyniaka na ulicę. Po kilku godzinach oblężenia naczelnik policyi zapytał bandytów, czy poddadzą się dobrowolnie i wiele mają nabojów. Odpowiedzieli, że nie poddadzą się, a nabojów im wystarczy. Zatelegrafowano do gubernatora piotrkowskiego, co czynić. Ten odpowiedział, aby bandytów ująć, lecz bez ofiar w życiu lub mieniu osób postronnych. Postanowiono tedy czekać, póki bandyci nie poddadzą się sami, zmuszeni do tego głodem.

— Pomnik Fryderyka Chopina w Warszawie — według uchwały komitetu budowy tego pomnika — stanąć ma w parku Ujazdowskim naprzeciw ulicy Róż.

— Epidemia duru brzusznego wybuchła w Warszawie.

— Zagadkowy wyjazd p. Curie-Skłodowskiej z Paryża. Dzienniki paryskie, polujące na sensacyę, donoszą, że p. Curie-Skłodowska wyjechała nagle z Paryża. Wyjazd ten ma — według doniesień tych pism — tło erotyczne, gdyż łączą go z nagłym wyjazdem przed dwoma miesiącami profesora Akademii, Langevina, b. ucznia jej zmarłego męża, człowieka żonatego i ojca trojga dzieci, z którym rzekomo p. Curie-Składowska miała pozostawać od pewnego czasu w bliższych stosunkach.

Notatki literacko-artystyczne.

Prof. Jerzy Lalewicz, ceniony i uznany za granicą pianista, a u nas pozatem jako pierwszorzędny pedagog, wystąpi z własnym koncertem w sali Tow. muzycznego w poniedziałek, 6 listopada. Bilety do nabycia w magazynie nut p. Połonieckiego.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W sobotę, 4 listopada, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz trzeci, „Cnotliwa Zuzanna", operetka w 3 aktach J. Gilberta: z Heleną Miłowską w roli tytułowej.

W niedzielę, 5 listopada, o godz. pół do 4 po południu, „Safanduły", komedya Wiktoryna Sardou.

W niedzielę, 5 listopada, o godz. pół do 8 wieczorem, „Cnotliwa Znzanna", operetka w 3 aktach Jana Gilberta.

W poniedziałek, 6 listopada, piąte przedstawienie z cyklu polskich utworów scenicznych, „Barbara Radziwiłłówna", tragedya w 5 aktach Aloizego Felińskiego.

Repertuar »Teatru Nowego«.

W poniedziałek, 6 listopada, „Krowoderskie zychy", wodewil ze śpiewami i tańcami St. Turskiego.

We wtorek, 7 listopada, po raz pierwszy, „Hołota", komedya w 4 aktach Fr. Dominika, autora głośnej sztuki p. t. „Na Łyczakowie".

Przedstawienia rozpoczynać się będą punktualnie o godz. 8 wieczorem. Bilety wcześniej zamawiać można u p. Jakubowskiego (magazyn srebra) ul. Akademicka, hotel Georgea.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę, 5 listopada, o godz. pół do 4 po południu, „Młynarz i jego córka", dramat w 10 obrazach E. Raupacha. (Ceny zniżone do połowy).

W niedzielę, 5 listopada, o godz. pół do 8 wieczorem, „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczny w 7 odsłonach z muzyką, napisał A. W. Lasota.

Dwie rocznice
w historyi miasta Lwowa.

W tych dniach minęły dwie rocznice w historyi miasta Lwowa. Pierwsza z nich — setna — odnosi się do kościoła OO. Dominikanów, a jest nią chwila ukończenia murowanej dzwonicy, która zastąpiła szpecącą dotąd kościół ten dzwonicę drewnianą. O zdarzeniu tem czytamy w *Gazecie Lwowskiej* w nr. 62 z dnia 1 listopada 1811 następującą krótką wzmiankę:

„Naypięknieyszy tuteyszy Kościół XX. Dominikanów szpeciła dotychczas mała drewniana dzwonica. Zaradzono już temu złemu; stoi już teraz mocna murowana dzwonica i właśnie teraz pracuią nad tém, ażeby dzwony na nią powyciągać".

Dzisiejszy kościół OO. Dominikanów zbudowany został na miejscu, na którem ongi wznosiły się pałac księcia Lwa, założyciela Lwowa, oraz cerkiew OO. Bazylianów. Gdy pałac i cerkiew zgorzały, grunt, na którem się wznosiły, książę Lew, wskutek prośby swej matki Konstancyi, ofiarował Zakonowi kaznodziejskiemu OO. Dominikanów jeszcze przed założeniem miasta Lwowa, celem wzniesienia na nim nowego klasztoru i kościoła. Pierwszy kościół OO. Dominikanów, był drewniany i zgorzał w r. 1408. W kilkanaście lat później wybudowano ofiarnością pobożnych nowy kościół i klasztor już murowany, do którego to dzieła w znacznej części przyczynili się Mikołaj Benko i jego żona Anna, właściciele dóbr Żabokruki, którzy już przedtem w r. 1402 ofiarowali Zakonowi OO. Dominikanów na własność wieś Zarudce pod Lwowem. Był to jednak mały kościółek, a powiększył go dopiero w r. 1604 podkomorzy lwowski Jan Swoszowski, dobudowując doń kaplicę. Gdy wreszcie i ten kościół padł ofiarą pożogi, Józef Potocki, kasztelan krakowski i hetman wielki koronny, położył w r. 1749 pierwszy kamień pod wspaniałą budowę istniejącego do dziś kościoła. Budowniczym kościoła był generał-porucznik Witt, komendant fortecy kamienieckiej, mąż — jak opowiada historya Zakonu — wielkiej w swej sztuce biegłości.

*

Drugą rocznicą, która zapisała się niestety łzami na kartach historyi Lwowa, jest ośmdziesiąta rocznica wygaśnięcia epidemii cholery, panującej w naszem mieście w r. 1831, w czasie od 22 maja do 28 października.

Świadczy o tej klęsce po dziś dzień obraz „Chrystusa na krzyżu" w pierwszym ołtarzu bocznym po prawej stronie kościoła OO. Dominikanów, naprzeciwko ambony, pędzla malarza lwowskiego Marcina Jabłońskiego, zaopatrzony u dołu napisem metalowemi zgłoskami na czarnej tablicy następującej osnowy:

Gross war die Angst, gewaltig schritt die [Seuche,
Der Todt schwang schrecklich den herrischen [Stab.
Zahllos und zahllos ward alles zur Leiche.
Und gierig niemmersatt das tiefe Grab!
Da riefen Dich um Rettung, o Heiland, wir [Armen,
Uns ward Dein Schutz, uns Dein Erbarmen.

An der Cholera morb. in Lemberg v. 22 Mai bis 28 Ober. 1831 erkrankt 5015, genesen 2393, gestorben 2622, in der Provinz 260.089.

W. S.

Poradnik dla oszczędnej kuchni domowej.

Proporcya na 6 osób.

Niedziela: Zupa kalafiorowa z grzankami. Kotlety wieprzowe bite. Sałata z czerwonej kapusty i kartofle przysmażane. Legumina chlebowa.

Poniedziałek: Kapuśniak. Klops czyli zając z sosem kaparowym. Purée z ziemniaków. Naleśniki z powidłami albo z sokiem.

Wtorek: Rosół z makaronem. Sztuka mięsa z sosem chrzanowym. Prażucha ze słoniną wędzoną.

Środa: Barszcz burakowy ze śmietaną i kartofle. Pieczeń wołowa zakrawana i kasza jęczmienna siekanka. Kompot z jabłek i śliwek.

Czwartek: Zupa cytrynowa z ryżem. Kapusta włoska faszerowana baraniną. Legumina krakowska z kaszki.

Piątek: Zupa perłowa na grzybach ze śmietaną. Śledzie smażone. Kartofle z masłem i rumianą cebulką. Buchty z makiem.

Sobota: Zupa jarzynowa „maggi" z ryżem. Pierogi z mięsem. Legumina serowa.

Przepisy:

Śledzie smażone. Śledzie wymoczone 24 godzin w wodzie, trzy razy odmienianej i poprzednio porozcinane oczyścić, osączyć z wody, panierować jajkiem i obsypać bułeczką, poczem kłaść ostrożnie na rumiane masło i przewrócić na drugą stronę. Gdy rumiane, wyłożyć na półmisek i pokryć plasterkami cytryny, albo pokropić sokiem z cytryny.

Legumina z sera. Ćwierć litra tartej, przesianej bułki podsmażyć w maśle albo w dobrym smalcu, tak aby była troszkę rumiana. Dodać do niej pół kilograma tartego sera, 4 żółtka, ćwierć funta cukru, trochę skórki cytrynowej, laskę wanilii, troszkę szafranu, kieliszek rumu, łyżkę mąki kartoflanej i pianę z białek i wymieszać, poczem włożyć w formę wysmarowaną masłem i wysypaną bułką, a następnie piec w miernie gorącym piecu trzy kwadranse. Po wyjęciu posypać cukrem.

Konfitura jarzębinowa. Jarzębinę przemarzłą wypłukać, ułożyć w miskę i oblać ukropem, aby napęczniała, poczem odcedzić wodę, zważyć jarzębinę i ile owocu, tyle dodać cukru miałkiego. Następnie wymieszać z cukrem i postawić w cieple aż do rozpuszczenia się cukru, poczem smażyć na ogniu, aż będzie przeźroczysta. Jestto doskonała konfitura, podawana w Rossyi na wykwintnych stołach do herbaty.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj przed południem berlińskiego austro-węgierskiego ambasadora Szögyényi-Maricha na osobnem posłuchaniu.

= Najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się we środę, 8 b. m., o godzinie 3 po południu. Na porządku dziennym: Przedstawianie się nowego gabinetu, wybór 20 członków i 20 zastępców członków Delegacyi.

= O posiedzeniu niemieckiego Związku narodowego, odbytem w celu zajęcia stanowiska wobec nowego gabinetu, wydano lakoniczny komunikat, zawiadamiający, że Związek zajął stanowisko wyczekiwania.

= Jak dzienniki węgierskie donoszą, prezydent Sejmu węgierskiego Berzeviczy ma już na poniedziałkowem posiedzeniu złożyć swą godność.

= Wczoraj po południu ogłoszono w dzienniku urzędowym zagrzebskim reskrypt Królewski, zwołujący Sejm chorwacki na 7 b. m., celem wysłuchania Orędzia Królewskiego.

= Król grecki, bawiący w Paryżu, odwiedził wczoraj prezydenta p. Fallières, który wkrótce potem oddał wizytę królowi.

= Wedle doniesień z Szanghaju, powstańcy chińscy są w posiadaniu miasta chińskiego w Szanghaju i zawiadomili ciało konsularne o utworzeniu tymczasowego rządu republikańskiego.

= Z San Salvador donoszą: Na 15 b. m. projektowane jest ogłoszenie Związku państw Ameryki środkowej. Obawiają się poważnych zawikłań. Zanosi się na powstanie przeciw prezydentowi Guatemali, Estradzie Cabrerze, który jest obecnie ciężko chory. Amerykańskie okręty wojenne krążą koło wybrzeży.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zmiana gabinetu.

Wiedeń, 4 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza następujące Najw. pisma Odręczne Najj. Pana:

Kochany hr. Gautsch! Przychylając się do wręczonej Mi przez Pana prośby, widzę się zniewolony w łasce udzielić dymisyi całemu gabinetowi Mojemu dla królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa. Równocześnie przyjmując Pańskie wnioski, zwalniam tajnego radcę szefa sekcyi dr. Wiktora Mataję z kierownictwa Mego Ministerstwa handlu i nadaję mu wielką wstęgę Mego orderu Franciszka Józefa. Zwalniam dalej szefa sekcyi dr. Wiktora Rölla z kierownictwa Mego Ministerstwa kolei, nadając mu równocześnie tytuł barona, z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 3 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.

Gautsch w. r.

Kochany br. Gautsch! Po raz trzeci, powolny Memu wezwaniu, starałeś się Pan nieustannie wśród trudnych okoliczności z całem oddaniem się zapewnić uporządkowany tok spraw państwowych. Obecnie uznając wyłuszczone przez Pana przyczyny i przychylając się w łasce do prośby Pańskiej o zwolnienie z urzędu Mojego Prezydenta Ministrów dla królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, wspominam z najgorętszą wdzięcznością o Pańskiem przykładnem poczuciu obowiązku i bezinteresownem poświęceniu się sprawom służby państwowej, które Pan ponownie okazałeś, obejmując swój urząd z pominięciem osobistych względów. Pańska znakomita działalność, wypróbowana przez tyle lat na ważnych stanowiskach, zapewnia Panu Moje trwałe uznanie i Me nieograniczone zaufanie. Na znak Mej stałej życzliwości nadaję Panu brylanty do wielkiej wstęgi Mego orderu św. Szczepana.

Wiedeń, 3 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.

Gautsch w. r.

Dalej idzie szereg Pism odręcznych tej samej treści, podpisanych w dniu 3 b. m. przez Najj. Pana, z kontrasygnaturą barona Gautscha, a zwalniających następujących PP. Ministrów z urzędu: generała piechoty Georgiego, Ministra obrony krajowej; Ministra oświaty Stuergkha, Ministra sprawiedliwości dr. Hochenburgera, Ministra skarbu Meyera, Ministra Galicyi Zaleskiego. Pisma te opiewają: Zwalniam Pana na Pańską prośbę w łasce z urzędu Mego Ministra. Ministrowie ci przechodzą do nowego gabinetu.

Dalej ogłasza *Wiener Ztg.* następujące Najw. pisma Odręczne:

Kochany hr. Wickenburg! Zwalniając Pana w łasce na Pańską prośbę z urzędu Mego Ministra spraw wewnętrznych i zastrzegając sobie użycie Pana ponownie w służbie państwowej, wyrażam Panu za Pańską wieloletnią, z wiernem oddaniem się Mnie i Państwu pełnioną znakomitą służbę, Moje najgorętsze podziękowanie. Równocześnie nadaję Panu na znak Mojego uznania order Żelaznej Korony I. klasy z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 3 listopada 1911.

Franciszek Józef, w. r.

Gautsch w. r.

Kochany Marek! Przychylając się do Pańskiej prośby, zwalniam Pana w łasce z urzędu Mego Ministra robót publicznych. Przy tej sposobności wyrażam Panu za Pańską wieloletnią, niestrudzoną i skuteczną służbę Moją podziękę i najzupełniejsze uznanie.

Wiedeń, 3 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.

Gautsch w. r.

Kochany bar. Widmann! Na Pańską prośbę zwalniam Pana niniejszem w łasce ze stanowiska Mego Ministra rolnictwa. Zastrzegając sobie użycie Pana ponownie w służbie państwowej, wyrażam Panu za Pańską z całkowitem oddaniem się pełnioną służbę Moje uznanie i najzupełniejsze zadowolenie.

Wiedeń, 3 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.

Gautsch w. r.

Nowy gabinet:

Kochany hr. Stuergkh! Mianuję Pana Moim Prezydentem Ministrów dla królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa. Dalej w załatwieniu Pańskich wniosków mianuję tajnego radcę gen. piechoty Fryderyka Georgiego ponownie Ministrem obrony krajowej, tajnego radcę Wiktora Hochenburgera ponownie Moim Ministrem sprawiedliwości, tajnego radcę dr. Roberta Meyera ponownie Moim Ministrem skarbu, tajnego radcę Wacława Zaleskiego ponownie Moim Ministrem, tajnego radcę Namiestnika dr. Karola bar. Heinolda-Udyńskiego Moim Ministrem spraw wewnętrznych, tajnego radcę, szefa sekcyi dr. Maurycego Rösslera Moim Ministrem handlu, szefa sekcyi Zdenka bar. Forstera Moim Ministrem kolei żelaznych, szefa sekcyi dr. Maxa Heinlein-Hussarka Moim Ministrem wyznań i oświaty, szefa sekcyi Ottokara Trnkę Moim ministrem robót publicznych. Równocześnie poruczam Memu Ministrowi Wacławowi Zaleskiemu do dalszego rozporządzenia kierownictwo Mego Ministerstwa rolnictwa.

Wiedeń, 3 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.

Stuergkh w. r.

Do wymienionych w powyższem Najw. piśmie Odręcznem nowych PP. Ministrów wystosował Najj. Pan ponadto osobne Najw. pisma Odręczne jednakowej treści, zawierające samą nominacyę a kontrasygnowane przez nowego P. Prezesa gabinetu hr. Stuergkha.

Pismo takie do P. Ministra Zaleskiego opiewa:

Kochany Zaleski! Mianuję Pana ponownie Moim Ministrem i poruczam Panu równocześnie aż do dalszego rozporządzenia kierownictwo Mego Ministerstwa rolnictwa.

Wiedeń, 3 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.

Stuergkh w. r.

Wiedeń, 4 listopada. Najj. Pan przyjął dziś o godz. 10 przed południem ustępujący gabinet na pożegnalnem posłuchaniu, mianowicie PP. Ministrów bar. Gautscha, Wickenburga, Marka, Widmanna, PP. Kierowników ministerstw Mataję i Rölla.

O godz. 10 min. 30 odebrał Monarcha przysięgę najpierw od hr. Stuergkha, potem zaś od reszty nowo mianowanych PP. Ministrów, poczem przyjął ich na osobnych audyencyach.

Wypadek kolejowy.

Kraków, 4 listopada. Wypadek kolejowy zaszedł dzisiejszej nocy w Skawinie. Dyrekcya kolei państwowych nadesłała następujący o tem komunikat: Pociąg ciężarowy, idący z Podgórza do Oświęcimia, najechał w nocy dnia 3 b. m. o godzinie 11 tuż przed stacyą Skawina na grupę wozów, które przesuwano. Wskutek tego najechania kilku ludzi ze służby pociągowej zostało lekko skaleczonych. Najpoważniej potłuczony w głowę jest kierownik pociągu Kuzyk. Dwa wozy wykoleiły się, a maszyna i inne dwa wozy doznały uszkodzeń. Dochodzenia wykażą, kto ponosi winę wypadku. W nocy przybył na miejsce wypadku dyrektor kolei radca Dworu Zborowski.

Wiedeń, 4 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował artystę malarza Jacka Malczewskiego zwyczajnym profesorem, a docenta Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Stanisława Dębickiego, nadzwyczajnym profesorem w tej Akademii.

Wiedeń, 4 listopada. Dziś otwarto część nowo zbudowanych klinik. Szef sekcyi Cwikliński w imieniu Ministerstwa oświaty wygłosił mowę, w której rzekł, że kliniki wiedeńskie ważne są nie tylko dla wydziału lekarskiego Wszechnicy wiedeńskiej, lecz dla całej ludności cierpiącej w Austryi.

Z W. Księstwa Poznańskiego.

Poznań, 4 listopada. *(Tel. pryw.)*. Popowo Ignacewo, w pow. gnieźnieńskim, obszaru 1040 morgów, nabył od Niemca p. Leon Śmielecki z Gniezna. W powiecie tym zaledwie kilka majątków znajduje się w rękach polskich.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Warszawa, 4 listopada. *(Tel. pryw.)*. Złożono władzom do zalegalizowania ustawę Tow. „Samarytanin", którego zadaniem ma być pomoc doraźna w nagłych wypadkach, moralna lub materyalna. Przy Towarzystwie istnieć będzie biuro czynne bez przerwy dzień i noc.

Warszawa, 4 listopada. *(Tel. pryw.)*. Izba sądowa skazała 25-letniego Stefana Rzepeckiego za należenie do P. P. S. na osiedlenie w głębi Rossyi.

Warszawa, 4 listopada. *(Tel. pryw.)*. Z rozporządzenia gen.-gubernatora skazano redakcyę *Słowa* na 100 rubli za artykuł p. Straszewicza p. t. „Podnieśmy serca!".

Oblężenie bandytów w Łodzi.

Łódź, 4 listopada. *(Tel. pryw.)* Wczoraj od 6 zrana wznowiono ostrzeliwanie domu przy ulicy Zielonej, w którym na strychu ukryli się bandyci. Policyi udało się zburzyć schody, prowadzące na pierwsze piętro, przez co odcięto bandytom odwrót. Policya dokonała tego pod gradem kul. Jeden z agentów ochrany jest ranny w rękę, drugiemu kula przebiła pancerz ochronny na piersiach, ale go nie zraniła.

Kierujący oblężeniem oficer policyi wezwał bandytów do poddania się, na co otrzymał odpowiedź: „Mamy czas".

Po popołudniu sprowadzono cztery kartaczownice i ustawiono na dachach domów przy ulicy Zielonej, ponadto rozstawiono na dachach kilkanaście żołnierzy, którzy strzelali niemal bez przerwy. Lokatorów dwu domów przy ulicy Piotrkowskiej usunięto z mieszkań. Po południu rozpoczęła się kanonada z kartaczownic, z których dano ogółem około 2000 strzałów. Rezultat ich dotąd niewiadomy.

Umowa w sprawie Konga.

Berlin, 4 listopada. W umowie niemiecko-francuskiej w sprawie Konga otrzymują Niemcy ważne i cenne terytoryum wzdłuż całej granicy kolonii Kameruńskiej, a oprócz tego dwa obszary ziemi ciągnące się do brzegów rzek Kongo i Ubangi. Obszary te są wprawdzie mniej wartościowe, ale umożliwiają Niemcom przystęp do tych rzek. Niemcy otrzymują 6—12 klm. wzdłuż tych brzegów, co pozwala na budowę zakładów okrętowych. Natomiast Niemcy odstępują Francyi mały pas ziemi między rzekami Logone a Szari aż do połączenia się tych rzek na południe od jeziora Czad.

Prócz tego umowa zawiera wzajemne zapewnienie wolności handlowej.

Powstanie w Chinach.

Pekin, 4 listopada. *(Reuter)*. Tron przyjął konstytucyę. Najważniejsze jej postanowienia: Dynastya Taczing rządzi po wieczne czasy. Osoba cesarza jest nietykalna. Władzę cesarza ogranicza konstytucya, która ustanawia także porządek następstwa tronu. Konstytucyę zmienić może tylko parlament. Członków Izby wyższej wybiera ludność. Z łona Izby wyższej parlament wybiera także prezydenta ministrów, a cesarz go mianuje. Prezydent ministrów proponuje innych członków gabinetu. Członkowie domu cesarskiego nie mogą wstępować do gabinetu, ani też obejmować naczelnej władzy administracyjnej w prowincyach. Rządowi wolno tylko raz rozwiązać parlament. Cesarz ma naczelne dowództwo nad armią i flotą. Używanie armii i floty w sprawie zawikłań wewnętrznych zależne jest od zezwolenia parlamentu. Jeżeli parlament nie uchwali budżetu, rząd może prowadzić agendy na podstawie budżetu zeszłorocznego. O wojnie i pokoju rozstrzyga cesarz, jeżeli parlament nie jest zebrany.

Pekin, 4 listopada. Juanszikaj nie przyjął stanowiska prezydenta ministrów.

Berlin, 4 listopada. Prezes rady nadzorczej kolei warszawsko-wiedeńskiej otrzymał od rossyjskiego ministra skarbu zawiadomienie, że w najbliższym czasie będzie Radzie ministrów przedłożony celem powzięcia decyzyi wniosek upaństwowienia tej kolei od 1 stycznia 1912. Cenę kupna obliczono w sumie 32 milionów rubli, t. j. mniej więcej po 170 rubli za niewylosowane akcye, a około 70 rubli za kwit po wylosowanej akcyi, *exclusive* dywidenda za r. 1911, z zastrzeżeniem pewnych zmian przy ostatecznem obliczeniu skarbu z Towarzystwem. Prezes rady nadzorczej zwrócił się do ministra z zapytaniem, czyby rząd był gotów zrzec się upaństwowienia na pewną liczbę lat w zamian za ewentualne koncesye.

Petersburg, 4 listopada. *(Tel. pryw.)*. Krąży pogłoska, że departament wyznań obcych postanowił ostatecznie zamknąć pensyonat hrabiny Ledóchowskiej przy gimnazyum katolickiem św. Katarzyny dlatego, że w pensyonacie tym rzekomo mieści się siedlisko tajnego zakonu katolickiego.

Petersburg, 4 listopada. W fabryce prochu w Ochcie nastąpił wybuch. Trzy osoby zginęły, dwadzieścia kilka jest rannych.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Amerykański lekarz Dr. Le Fèvre, stwierdza, że naturalna woda gorzka **„Franciszka Józefa“** działa cuda przy zatwardzeniach w czasie ciąży. Woda „Franciszka Józefa“ zapobiega dalszemu odbijaniu się i utrzymuje wnętrzności podczas całej ciąży w normalnym stanie.

Matka szuka pilnie w swoich gazetach, czy nie znajdzie rzeczywiście coś nowego dla swoich dzieci; każe sobie przysłać katalogi i podług nich zamawia to lub owo, nie zapomina jednak zamówić następnej dopełniającej skrzynki budowlanej. Czyni to regularnie od lat wielu, bo wie z doświadczenia, że powiększanie kotwicznej skrzynki budowlanej sprawia jej dzieciom największą radość. Radzimy przeto wszystkim rodzicom, których dzieci nie mają jeszcze żadnej prawdziwej kotwicznej skrzynki budowlanej, aby czemprędzej zażądali od firmy F. Ad. Richter & Cie., król. nadwornych i szambelańskich dostawców w Wiedniu, XIII./I. Eitelbergergasse 6—14 (Sklep: I. Operngasse 16), najnowszego ilustrowanego cennika skrzynek budowlanych. W nim znajdują się także bliższe szczegóły o Richtera dobrych Imperator-instrumentach muzycznych i o aparatach mówiących.

Dobry środek domowy. Pośród środków domowych, używanych zwykle jako bole uśmierzające i odciągające nacieranie w **zaziębieniach** i t. d., zajmuje wyrabiane w laboratoryum apteki Dr. Richtera w Pradze Liniment. Capsici comp. z „Kotwicą“ (zastąpienie „Kotwicznego Pain-Expelleru“) pierwsze miejsce. Cena jest niską: 80 hal., K. 1·40 i 2·— za butelkę; każda butelka mieści się w pięknem pudełku, które rozpoznać można po znanej kotwicy,

Z HELIOSU. W trudnej sprawie napisów na filmach jedynie kinematograf Helios robi co może i przynajmniej od czasu do czasu daje filmy z polskimi napisami. Ponieważ jednakowoż w Austryi film z polskimi napisami bezwzględnie nie można pożyczać, a trzeba je kupować i to bardzo drogo, więc nic dziwnego, że nawet Helios może to robić tylko w wyjątkowych wypadkach zjawienia się jakiegoś niezwykłego filmu i taki właśnie obraz p. t. „Kapitan Kasia“ z polskimi napisami ujrzymy w Filharmonii 4-go i 5 go listopada. Jestto przedstawienie na obrazie żywym nadzwyczajnych przygód myśliwskich podczas łowów lwów żywcem na lasso, w sieci i pułapki dla zwierzyńców. Obserwowanie walki człowieka z dzikiemi bestyami bez użycia broni palnej dostarcza nadzwyczaj silnych, a nie banalnych wzruszeń.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4 listopada 1911

Hotel George'a.

Po. W. Koszkowski z Warszawy, L. Kopiel ze Skolego.

Hotel Europejski.

P. J. Grygiel z Jazłowca.

Hotel pod Trzema Koronami.

P. A. Karniewski z Brendasówki.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 4 listopada.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	683	—	693	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	445	—	450	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	550	—	555	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	500	—	512	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
" " " $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	98	90	99	60
" " " 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92	70	93	40
" kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
" " 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	30	93	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	10	91	80
Banku gal. ziem. kr. $4^1/_2$% 60 l.	98	65	99	35
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	30	99	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	10	98	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
" " " $4^1/_2$ pr. (3 em.)	98	30	99	—
" " " 4 pr. (4 em.)	90	25	90	95
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	25	90	95
Pożyczka m. Krakowa	89	70	90	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	92	70	93	40
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	88	30	99	—
" " " 4 konwer.	91	50	92	20
" szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	91	50	92	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	50
20 frankówka	19	16	19	34
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
" " papierowych	254	50	256	—
100 marek niemieckich	117	70	118	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 listopada 1911.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	91·80	92·—
styczeń-lipiec	91·70	91·90
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	95·—	95·20
kwiecień-październik	95·05	95·25
Koronowa waluta.		
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1580·—	1640·—
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	438·—	450·—
" " 1864 po 100 zł.	602·—	614·—
" " 1864 po 50 zł.	301·—	307·—
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 pr.	287·75	289·75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·40	115·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	91·70	91·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	92·75	93·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·90	113·90
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	441·—	444·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	113·10	114·10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	91·80	92·80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	92·20	93·20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·25	121·25
Kol. Czeskiej zach. za 300, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·10	94·10
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·—	94·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·—	98·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·—	98·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 prc.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	92·80	93·80
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·40	94·30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	92·40	93·40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·75	114·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	110·90	111·10
" " " w wal. kor. 4 pr.	90·85	91.05
" obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	301·50	313·50
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	432·—	444·—
" " " 50 zł. (100 kor.)	215·75	221·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·25	92·15
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·55	102·55
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91·50	92·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·—	94·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·80	98·80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·40	89·40
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	123·75	129·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	237·70	240·70
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los $4^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	298·25	304·25
" " " " " 1889 3 pr.	273·—	279·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	100·40
" " " " " 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
" " " " los 50 l. $4^1/_2$ pr.	98·90	99·90
" " " " " 60 l. 4 pr.	92·80	93·80
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	90·75	91·75
" " " " 4 pr. los. 41 lat	96·—	97·—
" " " " 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotna	99·—	100·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	98·25	99·25
Banku kr. obl. kolej. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	91.50	92·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·70	97·70
" " 50 lat w. k. 4 pr.	96·90	97·90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·75	113·75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113·30	114·30
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·15	88·15
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92·15	93·15
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·50	102·50
" " " " 1890 " 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	35·90	39·90
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł	498·—	510·—
Olary 40 zł. m. k.	195·—	205·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	98·—	105·—
Koronowa waluta.		
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	84·—	90·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	73·—	79·—
" " węg. tow. 5 zł.	47·75	53 75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	76·50	82·50
Salma 40 zł. m. k.	300·—	318·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	324·10	325·10
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4230·—	4236·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	648·25	649·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	843·50	844·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	779·—	784·—
Gal. banku hip. 200 zł.	687·—	690·—
" " dla han. i przem. 200 zł.	443·—	444·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	545·25	546·25
" Austro-węg. 1400 kor.	1984·—	1994·—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	621·—	622·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	282·50	283·50
Zivnostańska banka 100 zł.	279·50	280·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	459·—
" " " akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5020·—	5040·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	396·—	398·—
" Lwów-Czern.-Jassy 300 zł.	550·—	551·—
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	320·—	325·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1152·—	1164·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	763·—	765·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	728·—	734·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	827·50	828·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2758·—	2767·—
Schodnicy 500 kor.	463·—	469·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	321·—	325·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	248·—	252·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	$241·17^1/_2$	241·45
Paryż za 100 franków	95·85	96·05
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	254·50	255·—
Niemieckie banki	117·75	117·95
Włoskie banki	94·90	95·05
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·55	95·70
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·40	11·44
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·25	19·29
20-markówka	23·54	23·59
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·75	117·95
Włoskie banknoty za 100 lir	94·95	95·15
Ruble	$2·54^3/_4$	$2·55^3/_4$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 779/11 (4) (12301)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Leiby Stirfla, kupca w Bołszowcach, odbędzie się dnia 30 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Bołszowcach licytacya:

1. realności lwh. 334 gm. Słoboda konk.,

2. realność lwh. 336 gm. Słoboda konk.,

3. realność lwh. 1031 gm. Słoboda konk., wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 13 maja 1911 E 2151/10 (3).

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. 5260 kor., ad 2. 1600 koron, ad 3. 3585 koron.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 5260 koron, ad 2. 1600 kor., ad 3. 3585 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bołszowce, dnia 23 października 1911.

L. cz. E. 929 9 (44) (12365)

Edykt relicytacyjny.

Dnia 10 listopada 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92, odbędzie się relicytacya jedynie 1. połowy realności lwh. 53, 2. 1/3 części realności lwh. 332 gm. Mykietyńce, tudzież 3. licytacya połowy realności lwh. 1391 i 4. połowy realności lwh. 1390 tejże gminy.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to: ad 1. na 1150 kor., ad 2. 510 kor., ad 3. 100 kor., ad 4. na 150 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 575 kor., ad 2. 255 kor., ad 3. 67 kor. ad 4. 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 92.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II

Stanisławów, d. 9 października 1911.

L. cz. E V. 1796/11 (6) (12360)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 listopada 1911 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 92 przy ul. Bilińskiego licytacya całej realności lwh. 3312 gm. kat. Stanisławów składającej się z pgr. lk 2527/3 na której znajduje się dom mieszkalny, poddasze i komórki.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 950 kor.

Najniższa cena wynosi 633 kor. 32 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które są już zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 95.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 10 października 1911.

L. 1537/1911. (12294 2—2)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy, niżej wymienionych materyałów na rok 1912 wzgl. 1912 i 1913 wzgl. 1912, 1913, 1914, potrzebnych rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę przez wniesienie ofert piśmiennych na dzień 20 listopada b. r.

I.

L. p.	Nazwa materyału	Jednostka, miary, wagi	Przeciętna roczna dostawa
	I. Materyały opałowe.		
1	Węgiel drzewny (bukowy)	hl.	500
	II. Materyały żelazne.		
2	Nity blacharskie	St.	12000
3	Gwoździe bretnale	Kg.	175
4	„ półbretnale	„	175
5	„ dylaki	„	75
6	„ gontale	„	120
7	„ półgontale	„	60
8	Blacha pocynkowana	„	75
9	„ ślusarska	„	1000
10	Drut żelazny	„	90
11	Żelazo walcówka	„	600
12	„ kute	„	2000
13	Śruby zwykłe (do drzewa)	St.	3000
14	„ z muterkami	„	1500
15	Stal w rozmaitych gatunkach	Kg.	275
	III. Materyały do oświetlania, farby i smary.		
16	Farba „Bessemer“	Kg.	250
17	„ emailowa	„	50
18	„ „Ferro Manganon“	„	150
19	„ „Silicat“	„	150
20	„ „Siderost. Lubrose“	„	175
21	Lakier do żelaza	„	25
22	Satinober	„	25
23	Pokost (Firnis)	„	120
24	Maź pogazowa	„	100
25	Terpentyna	„	10
26	Swiece kancelaryjne	„	35
27	Palniki do lamp	St.	50
28	Knoty do lamp	M.	100
29	Cylindry do lamp	St.	1000
30	Tłuszcz do maszyn (Konsistfett)	Kg.	50
31	Oliwa maszynowa	„	250
32	Smar „Saturn“	„	10
33	Łój	„	50
34	Waselina	„	50
35	Smarowidło do wozów	„	40
36	Oliwa cylindrowa	„	200
37	Karuk (klej stolarski)	„	10
	IV. Materyały do uszczelniania pakunków.		
38	Płyta asbestowa	Kg.	5
39	Sznury gumowe	„	10
40	Kółka	St.	20
41	Płyta gumowa	Kg.	20
42	Klingerit	„	10
43	Klingeritowe kółka	St.	20
44	Minium	Kg.	100
45	Pakunek „Smok“	„	35
46	Skóra fon owa	„	10
47	Wodowskazy	St.	10
	V. Artykuły sklepowe.		
48	Bawełna	Kg.	4
49	Wosk pszczelny	„	10
50	Boraks	„	1
51	Szczotki do podłogi	St.	10
52	„ „ zamiatania	„	10
53	„ „ klosetów	„	5
54	„ murarskie	„	15
55	Kolofonium	Kg.	200
56	Kwas karbolowy do desinfekcyi	„	50
57	Kreda	„	10
58	Pęzle do lakieru	St.	5
59	Smoła	Kg.	5
60	Miotły brzozowe	St.	700
61	„ piasava	„	25
62	Szczotki ryżowe	„	40
63	Salmiak	Kg.	5
64	Papier szmirglowy	ark.	100
65	Mydło	Kg.	50
66	„ płynne	„	120
67	Rogóżki	St.	25
68	Zapałki	Pak	5
	VI. Metale i artykuły metalowe.		
69	Płyta ołowiana	Kg.	30
70	Ołów w kawałkach	„	30
71	Biel cynkowa	„	20
72	„ ołowiu	„	40
73	Drut mosiężny	„	5
74	Cyna	„	10
	VII. Materyały konopne i inne.		
75	Płótno grube	M.	600
76	Wełna do czyszczenia	Kg.	200
77	Przędza konopna	„	125
	VIII. Materyały murarskie, wyroby z glinki i cementu.		
78	Kamień łamany	m³	20
79	Piasek rzeczny	m³	25
80	Szuter rzeczny	„	20
81	Gips	Kg.	200
82	Wapno gaszone	hl.	200
83	„ nie gaszone	Kg.	150
84	„ hydrauliczne	„	150
85	Glina	m³	20
86	Słoma w okłotach	Snop	10
87	Farba ultramarin (Sinka)	Kg.	5
88	Cement portlandzki	„	400
89	Cegła murarska	St.	10000
90	Dachówka	„	1000
91	Gąsiory	„	50
92	Rurki drenowe	„	100
	IX. Materyały drzewne.		
93	Żerdzie jodłowe	St.	200
94	Łaty jodłowe 4/6 cm.	m³	1
95	„ „ 4/5 „	„	05
96	Styliska do narzędzi grabowe	St.	100
97	Drzewo budulcowe jodł. okr.	m³	1
98	„ „ ciosane	„	1
99	Deski jodłowe 4/30 cm.	„	7
100	„ „ 3/30 cm.	„	2
101	„ „ 2½/30 cm.	„	2
102	„ „ 2/30 cm.	„	1.5
103	„ „ 1½/30 cm.	„	0.5
104	Dyle jodłowe 8/30 cm.	„	2
105	„ „ 5/30	„	5

II.

1	Blachy panwiowe	Kg.	4500
2	Nity panwiowe	„	800
3	Śruby	„	300
4	Płyty lane (Dörrapparatplatte)	„	4200
5	Cegła ogniotrwała witkowicka	St.	3000
6	Zaprawa ogniotrwała	Kg.	1500

Wszystkie powyższe materyały winny być dostarczone w najlepszej jakości.

Ofety przepisowo sporządzone i należycie ostemplowane, których wzór można otrzymać w c. k. Zarządzie salinarnym zawierające wadyum w wysokości 5 prc. kwoty za jednoroczną dostawę, jakoteż zawierające klauzulę, iż oferentowi znane są dokładnie warunki licytacyjne i że tenże warunkom tym bezwarunkowo się poddaje, należy wnosić najdalej do dnia 20 listopada 1911 godz. 12 w południe do rąk naczelnika zarządu salinarnego w Dolinie.

Oferty odnośnie do wykazu I. mogą być wnoszone na całe zapotrzebowanie t. j. na wszystkie wyż wymienione materyały, lub też na poszczególne grupy, zaś oferty odnośnie do wykazu II. mogą być na każdy pojedynczy w tym wykazie wyszczególniony materyał wnoszone.

Uwzględnione będą przedewszystkiem oferty krajowych producentów zaś w braku tychże oferty fachowych pośredników.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze c. k. Zarządu salinarnego, gdzie też w godzinach urzędowych udzielane będą wszelkie potrzebne wyjaśnienia odnośnie do dostawy materyałów.

Oferty, które wpłyną po terminie licytacyjnym uwzględnione nie zostaną.

Otwarcie ofert nastąpi w wyszczególnionym powyżej terminie licytacyjnym przyczem oferenci obecni być mogą.

O przyjęciu lub też odrzuceniu wniesionej oferty, zostaną oferenci pisemnie powiadomieni, a złożone wadyum po oddaniu wydanego potwierdzenia kasowego, zwrócone.

C. k. Zarząd salinarny.

Dolina, dnia 28 października 1911.

Ч. сп. Е. 352/11 (7) (12280 2—3)

Оголошенє переторгу.

На попиранє Теклї Іушта і тов., відбуде ся дня 27 падолиста 1911 о 8 годинї рано, в низше означенім судї, комната ч. 3, переторг недвижимости обнятої вик. гіп. ч. 507 громади кат. Шельпаки.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 530 кор.

Найнизша подача виносить 353 кор. 32 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі ся затверджає і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцїненя і т. д.), можуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім судї, комната ч. 3 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в судї, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитєм в судї, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не всказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.

Нове село, дня 9 жовтня 1911.

L. 34.533/911 (12293 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie podaje odnośnie do obwieszczenia licytacyjnego z d. 20 września 1911 l. 29.562 i z 20 października 1911 l. 33.373 do powszechnej wiadomości, że przy odbytej w dniach 19 i 31 października 1911 publicznych licytacyach nie wydzierżawiono prawa poboru podatku spożywczego:

Od mięsa w okręgach poborczych:
Chełmek,
Krzeszowice,
Liszki,
Skawina,
Wiśnicz;
Od wina w okręgach poborczych:
Krzeszowice,
Skawina,
Wieliczka.

Wobec czego trzecia licytacya celem wydzierżawienia tych objektów, odbędzie się wedle obwieszczenia z 20 września 1911 l. 29.562 i pod warunkami w nim ustanowionym dnia 9 listopada 1911.

Ustna licytacya trwać będzie od godziny 9 z rana do godziny 12 w południe, poczem nastąpi otwarcie pisemnych ofert.

Oferty pisemne mają być wniesione najpóźniej do dnia 8 listopada 1911 do godziny 1 po południu na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Krakowie.

Telegraficznych ofert nie przyjmuje się.

Z c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 31 października 1911.

L. Nam. IX. b) 593/3 (12292 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcach państwowych w stanisławowskim okręgu budowniczym w latach 1912, 1913 1914 odbędzie się dnia 16 listopada 1911 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1912 dostawić się mającego wynoszą: za 6120 m³ w kwocie 54.574 kor. 60 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa, przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w

południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty niedotyczące wyłącznie rozwozu, materyału dostarczonego koleją z poszczególnych stacyi kolejowych po gościńcu względnie placach składowych wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych kamieniołomów lub szutrowisk.

Toż samo dotyczy ofert co do samego rozwozu, z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacyi kolejowej osobno.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacyi zastrzega się c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 października 1911.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. E. 428/11 (2) (12067 3—3)

W dniu 14 listopada 1911 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 2, licytacya połowy realności lwh. 54 ks. gr. gm. kat. Tuchów.

Cena szacunkowa 6000 kor.

Najniższa cena 4000 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Tuchów, dnia 6 października 1911.

L. cz. E. 351/11 (14) (12298 3—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Rappaporta, odbędzie się dnia 16 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 128 gm. Bohorodczany wraz z przynależnościami składającemi się z oparkanienia, 30 drzew owocowych i czterech topol.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 11.111 kor., przynależności zaś na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 7607 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, 26 października 1911.

L. cz. E. 268/11 (8) (12002 3—3)

W dniu 15 listopada 1911 o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2, licytacya połowy realności lwh. 518 ks. gr. gm. kat Jodłówka tuchowska.

Cena szacunkowa 1542 kor. 50 hal.

Najniższa cena 1028 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 6 października 1911.

L. cz. E. 1707/10 (9) (12283 3—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie małol. Stefanii Rusin działającej przez opiekuna Wojciecha Ignasa w Iwierzycach, odbędzie się dnia 27 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, licytacya 1/6 części realności lwh. 25 i 4/48 części realności lwh. 203 ks. gr. gm. kat. Wiśniowa obj. niewiadowego z miejsca pobytu Jędrzeja Szeligi działającego przez kuratora Ludwika Rachwała w Wiśniowej własnych wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości powyż wymienione a wystawione na licytacyę są ocenione na 587 kor. 73 hal.

Najniższa cena wynosi 391 kor. 82 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza z tem, że z pod egzekucyi uchyla się p. b. 78 i gr. l. kat. 1052 2, jako wchodzące w skład realności lwh. 52 ks. gr. gm. kat. Wiśniowa i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 17 października 1911.

L. cz. E. 455/11 (7) (12279 3—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Morgensterna w Baworowie, odbędzie się dnia 30 listopada 1911 o godzinie 8 przedpołudniem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności obj. lwh. 144 ks. gr. gm. kat. Medyń.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 250 kor.

Najniższa cena wynosi 166 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Nowesioło, dnia 4 października 1911.

L. cz. E. V. 2155/11 (4) (12364)
Edykt licytacyjny.

Dnia 20 listopada 1911 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92 przy ul. Bilińskiego, licytacya realności lwh. 952 gm. Pacyków składającej się z pgr. 1298.

Nieruchomość lwh. 952 gm. Pacyków wystawiona na licytacyę jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 95.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, d. 10 października 1911.

L. cz. E. V. 2285/11 (7) (12362)
Edykt licytacyjny

Dnia 20 listopada 1911 o godzinie 9 30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 92 przy ul. Bilińskiego licytacya realności lwh. 258 ks gr. gm. Stanisławów składającej się z pgr. 1310 i pbud. 2740 na tej ostatniej znajduje się dom mieszkalny i budynki gospodarcze.

Nieruchomość lwh. 2518 gm. Stanisławów wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1706 koron 45 hal.

Najniższa cena wynosi 1137 kor. 64 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 95.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 10 października 1911.

L. cz. E. 2773 9 (25) (12307)
Edykt licytacyjny.

Dnia 30 listopada 1911 godz. 9 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya:

1. I. i III. ciała hip. realn. lwh. 959,
2. całej realności lwh. 885
3. połowy realności lwh. 1402,
4. połowy realn. lwh. 960,
5. 3/6 części realn. lwh. 2219.
6. 10/190 części realn. lwh. 1294,
7. 15/144 części realn. 1064,
8. 2/10 części realn. lwh. 973,
9. 6 120 części realn. lwh. 880.
10. 18/240 części realn. lwh. 974,
11. 12/240 części realn. lwh. 1259,
12. realności lwh. 886,
13. realności lwh. 2880 gm Zakopane.

Powyższe realności ocenione, a to:

1. I. ciało hip. lwh. 959 na 5.654 kor. 17 hal.,
2. III. ciało hip. lwh. 959 na 12.811 koron 80 hal..
3. lwh. 885 na 370 kor. 65 hal.,
4. 1/2 lwh. 1402 na 1012 kor. 18 h.,
5. połowy lwh 960 na 852 kor. 50 h,
6. 3/6 lwh. 2219 na 27 kor. 70 hal.,
7. 10 190 lwh. 1294 na 3 074 koron 14 hal. (wartość domu 180 kor.), a z doliczeniem wartości służebności 3 839 koron 46 hal,
8. 15/144 lwh. 1064 na 31 kor. 60 h.,
9. 2/10 lwh. 973 na 706 kor. 72 hal. (wartość domu 175 kor),
10. 6/120 lwh. 880 na 372 kor. 14 h.,
11. 18/240 lwh. 974 na 608 kor. 97 h. (wartość domu 86 kor. 40 h.),
12. 12/240 lwh. 1259 na 781 kor. 2 h.,
13. lwh. 886 na 4187 koron 40 hal. (wartość domu 1080 kor.),
14. lwh. 2880 na 5.863 koron (wartość domu 4.900 koron).

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad: 1. 3769 kor. 46 h., 2. 8541 kor. 20 h, 3. 247 kor. 10 h., 4. 674 kor. 78 h, 5. 568 kor. 32 h., 6. 18 koron 46 h., 7. 2785 kor. 8 h., 8. 21 kor. 6 h, 9. 471 kor. 98 h., 10. 248 kor. 8 h., 11. 391 kor. 58 h., 12. 520 kor. 68 h., 13. 2611 kor. 60 h., 14. 3092 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym wbiurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, d. 10 października 1911.

L. cz. E. 1436/10 (6) (12374)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy Fruchter i Orlender odbędzie się dnia 5 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 49 gm. Mosty wielkie.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2973 kor. 24 h.

Najniższa cena wynosi 1748 kor. 83 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, d. 11 października 1911.

L. cz. E. 879/11 (6) (12288)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy „Erste österreichische Sodafabrik in Hruschau“, zastąpionej przez adw. dr. Flauma w Tarnowie, odbędzie się dnia 29 listopada 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wiśniczu licytacya realności lwh. 603 ks. gr. gm. Wiśnicz miasto składającej się z parc. bud. lk. 27/1 i stojącego na niej budynku.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, dnia 23 października 1911.

L. cz. E. 767/11 (12) (12377)
Edykt licytacyjny.

Dnia 5 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya 1/5 części realności lwh. 206 ks. gr. gm. Ciemierzyńce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę oceniona jest na 361 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi kwotę 241 kor. 20 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 30 października 1911.

L. cz. E 2403/11 (12371)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 11 grudnia 1911 godz na 3 po południu (sala 5) licytacya realności lwh. 1574 gm. Nagorzanka obejmującej parcelę obszaru 1527 m. kw., dom parterowy, ogrodzenie i bruki, przedstawiającej wartość 30 000 koron.

Najniższa cena wynosi 15.000 kor.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 16 października 1911.

L. cz E 2009/11 (5) (12369)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Złoczowie odbędzie się dnia 28 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 dom Werbera w Złoczowie licytacya połowy realności lwh. 389 ks. gr. gm. Złoczów składającej się tylko z pbud. lk. 375 obszaru 7 ar. 9 m.² z domem, szopą, stajnią, szpichlerzem, chlewem i drewutnią wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia sztachetowego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3819 kor., przynależności zaś na 23 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi 1933 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, 16 października 1911.

G. D. Z. 30 283 ex 1911 (VI.) (12388 1—3)
Auszugsweise Kundmachung.

Lieferung ven Etuis für Cigarillos-Zigarren.

Von der k. k. Generaldirektion in Wien wird wegen Sicherstellung des Bedarfes von 16,000.000 (sechzehn Millionen) Stück Etuis für Cigarillos hiemit die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche mit einer (1) K per Bogen gestempelte Offerte, welche mit der Quittung einer k. k. Kassa über den Erlag eines mit 5% des vom Anbotsteller ermittelten Wertes bemessenen Vadiums belegt und am versiegelten Kuvert mit der Aufschrift: „Offert auf Lieferung von Etuis für Cigarillos“ versehen sein müssen, sind bis längstens 16 November 1911. 12 Uhr mittags bei dieser k. k. General-Direktion IX/1 Porzellangasse Nr. 51, einzubringen.

Die näheren Bestimmungen sind aus der beim Expedite dieser k. k. General-Direktion und bei den k. k. Tabakfabriken erliegenden ausführlichen Kundmachung zu entnehmen.

K. k. General-Direktion der Tabakregie.
Wien, am 25 Oktober 1911.
Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor:
Scheuchenstuhl.

(12114 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-cie do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 6 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: pościel, 2 beczki farb, 15 klg oliwy do podłogi, towary blaszanne, wanna, maszyna do cięcia blachy, towary żelazne, książki, kasa, wódki, koniaki, ora meble.

Wtorek 7 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: 2 poduszki, perskie dywany, portyery, lampa, obrazy olejne, maszyna do pisania, 1 para kolczyków złotych, pianino, pająk kryształowy, makaty, karabela srebrem obkładana, meble mahoniowe oraz zwykłe, kasa, maszyny rolnicze, rogi jelenie, obrazy zwykłe.

Sroda 8 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: pianino, 2 gramofony, dywany, obrazy, sztychy, maszyna do pisania maszyna do szycia, lustro, zegar, oraz meble.

Czwartek 9 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, obrazy, sukna, kasa ogniotrwała, maszyna do szycia, dywan, aparat do fotografowania, urządzenie do opału ropą, pompa, kasa, lampa, uprząż na konie, pianino, oraz meble domowe.

Piątek 10 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, obrazy, towary żelazne, maszyna do robienia tutek oraz różne meble domowe i maszyna do pisania.

Sobota 11 listopada 1911 od 4 do 8 godziny wieczorem: rozmaite tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedaż się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych

Lwów, dnia 28 października 1911.

Firmy.

L. cz. Firm. 1479/11 (12033)

W skutek otwarcia c. k. Sądu obwodowego w Czortkowie zostaną przeniesione z

dniem 1 listopada 1911 r. wpisane dotychczas w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych c. k. Sądu obwodowego jako handlowego w Czortkowie następujące firmy mające siedzibę w okręgu urzędowym tegoż Sądu.

1. Towarzystwo pożyczkowe i handlowe w Czortkowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacyi, po niemiecku: Darlehens und Handelsverein in Czortków, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Liquidation.

2. Darlehens und Handelsverein in Kopyczyńce, reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Liquidation.

3. Towarzystwo kredytowe w Budzanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką pięciokrotną, lub Creditverein in Budzanów, registrierte Genossenschaft mit beschränkter fünffacher Haftung.

4. Vorschuss und Creditverein in Czortków, reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung, po polsku: Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Czortkowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

5. Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Husiatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. po niemiecku: Kreditverein für Handel und Gewerbe in Husiatyn, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

6. Credit Anstalt in Husiatyn, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, po polsku. Zakład kredytowy w Husiatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

7. Towarzystwo kredytowe w Borszczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną pięciokrotną poręką w likwidacyi, Credit Verein in Borszczów, registr. Genossenschaft mit beschränkter fünffacher Haftung in Liquidation.

8. Bank zaliczkowy w Czortkowie, stowarzyszenie zar. z ogr. poręką.

9. Credit Anstalt für Handel und Gewerbe, reg. Genoss. mit beschränkter Haftung, po polsku: Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Czortkowie, stow. zarej. z ogr. poręką.

10. Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Husiatynie, stow. zarej. z ogr. poręką.

11. Powiatowa Kasa zaliczkowa i oszczędności w Borszczowie, stow. zar. z ogr. poręką.

12. Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu, stow. zar. z ogr. pięciokrotną poręką w Skale nad Zbruczem.

13. Credit Anstalt in Jagielnica. reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung, po polsku: Zakład kredytowy w Jagielnicy, stow. zar. z ogr. poręką.

14. Escompte und Creditbank, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, po polsku: Bank eskomptowy i kredytowy, stow. zar. z ogr. poręką.

15. Towarzystwo kredytowe „Pomoc" w Zaleszczykach. stow. zar. z ogr. poręką.

16. Alians pożyczkowy w Chorostkowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką, po niemiecku: Darlehen Alianz in Chorostków, reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

17. Bank dla handlu i przemysłu w Borszczowie, stow. zar. z ogr. poręką, po niemiecku: Handels und Gewerbebank in Borszczów, registrierte Genossenschaft mit beschr. Haftung.

18. Commerzielle Creditanstalt in Tłuste, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, po polsku: Zakład komercyalno kredytowy w Tłustem, stow. zar. z ogr. poręką.

19. Vorschuss und Creditverein, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Jagielnica, po polsku: Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Jagielnicy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

20. Okręgowa kasa zaliczkowa i oszczędności, stow. zar. z ogr. poręką, po niemiecku: Bezirksvorschuss und Sparkasse. reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung z siedzibą w Skale nad Zbruczem.

21. Spar und Credit-Verein in Mielnica, registrierte Genossenschaft mit beschr. Haftung, po polsku: Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Mielnicy, stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką.

22. Spar und Darlehens-Verein in Husiatyn, registr. Genossenschaft mit beschr. Haftung, po polsku: Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Husiatynie, stow. zar. z ogr. poręką.

23. Handelsverein. registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Jagielnica, po polsku: Towarzystwo handlowe, stow. zar. z ogr. poręką w Jagielnicy.

24. Товариство повітове кредитове „Згода", товариство зареєстр. з обмеженою порукою в Копичинцях.

25. Towarzystwo pożyczek i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Jezierzanach, stowarzyszenie zar. z ogr. poręką.

26. Bank-Verein für Handel und Gewerbe, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Czortków, po polsku: Towarzystwo bankowe dla handlu i przemysłu w Czortkowie, stow. zarejestr. z ogr. poręką.

27. Повітове Товариство кредитове Руского Дому Народного в Борщеві, стов. зареєстр. з обмеженою порукою в Борщеві.

28. Kasa pożyczkowa i handlowa, stow. zar. z ogr. poręką, po niemiecku: Darlehens und Handelskasse, reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung, Siedziba Skała nad Zbruczem.

29. Kredit-Genossenschaft für den Kleinhandel und das Kleingewerbe in Zaleszczyki, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, auch Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Zaleszczykach, stow. zar. z ogr. poręką.

30. Спілка ощадности і позичок в Ягольници старій, стоваришенє зареєстр. з необмеженою порукою.

31. Zakład kredytowy w Chorostkowie, stowarzyszenie zarejestr. z ogr. poręką, po niemiecku: Credit Anstalt in Chorostków, reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

32. Спілка ощадности і позичок в Шманківцях, стов. зареєстр. з необмеженою порукою.

33. Spółka oszczędności i pożyczek w Skale nad Zbruczem, stow. zar. z nieogr. poręką.

34. Zakład kredytowy w Budzanowie, stow. zarej. z ogr. pięciokrotną poręką, po niemiecku: Creditanstalt in Budzanów registrierte Genossenschaft mit beschränkter fünffacher Haftung.

35. Bank kredytowy w Krzywczu górnem, stow. zar. z ogr. pięciokrotną poręką. po niemiecku: Credit-Bank in Krzywcze górne, reg. Genossenschaft mit beschränkter fünffacher Haftung.

36. Towarzystwo kredytowe w Uściu biskupiem, stow. zar. z ogr. pięciokrotną poręką.

37. Towarzystwo handlowe i przemysłowe w Probużnie, stow. zar. z pięciokrotną ogr. poręką.

38. Спілка ощадности і позичок в Устячку, стов. зареєстр. з необмеженою порукою.

39. Spółka oszczędności i pożyczek w Budzanowie, stow. zar. z nieogr. poręką.

40. Товариство кредитове „Міщаньска каса" в Скалі, товариство зареєстр. з обмеженою порукою в Скалі.

41. Spółka oszczędności i pożyczek w Mielnicy. stow. zarejestrowane z ograniczoną poręką, po rusku: Спілка ощадности і позичок в Мельниці, стов. зареєстр. з обмеженою порукою.

42. Spółka oszczędności i pożyczek w Korolówce. stow. zar. z nieogr. poręką.

43. Spółka oszczędności i pożyczek w Tłustem, stow. zar. z nieogr. poręką.

44. Spółka oszczędności i pożyczek w Beremianach, stow. zar. z nieogr. poręką.

45. Kasa zaliczkowa w Kopyczyńcach, stowarzyszenie zarejestr. z ograniczoną poręką.

46. Spółka oszczędności i pożyczek w Jabłonowie, stow. zar. z nieogr. poręką.

47. Руский Народний Дім „Воскресенє" господарско промислове товариство зареєстр. з обмеженою порукою в Копичинцях, po polsku: Ruskij Narodnij Dim „Woskresenije", stow. gospod. przemysł. zarejestr. z ogr. poręką w Kopyczyńcach, po niemiecku: Ruskij Narodnij Dim „Woskresenije" wirtschaftlich industrielle Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Kopyczyńce.

48. Stowarzyszenie pożyczkowe wzajemnej pomocy, stow. zar. z ogr. poręką w Chorostkowie.

49. Народний Дім в Чорткові, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою.

50. Handels und Gewerbebank in Czortków, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung. po polsku: Bank handlowy i przemysłowy w Czortkowie, stow. zar. z ogr. poręką.

51. Руска Народна Каса, стов. зареєстроване з обмеженою порукою в Заліщиках.

52. Товариство взаїмного кредиту „Надія" в Чорткові, товариство зареєстр. з обм. порукою.

53. Spar und Creditverein in Tłuste, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, po polsku: Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Tłustem, stow. zar. z ogr. poręką.

54. Towarzystwo Husiatyńskiego Związku kredytowego, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną sześciokrotną poręką w Husiatynie.

55. Towarzystwo zaliczkowe w Probużnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Vorschussverein in Probużna, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

56. Zakład kredytowy w Uściu biskupiem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną pięciokrotną poręką, po niemiecku: Kreditanstalt in Uście biskupie, registrierte Genossenschaft mit beschränkter fünffacher Haftung.

57. Spółka oszczędności i pożyczek w Kluwińcach, stow. zar. z nieograniczoną poręką.

58. Spółka oszczędności i pożyczek w Chorostkowie, stow. zarejestr. z nieogr. poręką.

59. Podolski Syndykat rolniczy w Czortkowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką.

60. Spółka oszczędności i pożyczek w Kociubińczykach, stow. zarejestrowane z nieogr. poręką.

61. Руский Народний Дім, зареєстроване стоваришенє господарске з обмеженою порукою в Щитівцях.

62. Спілка ощадности і позичок в Джурині, стов. зареєстроване з необмеженою порукою.

63. Спілка ощадности і позичок в Косові, стов. зареєстр. з необмеженою порукою.

64. Zakład kredytowy w Kopyczyńcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką.

65. Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Husiatynie, stow. zar. z ogr. poręką, po niemiecku: Creditgenossenschaft für den Kleinhandel und das Kleingewerbe in Husiatyn, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

66. Spółka oszczędności i pożyczek w Horodnicy, stow. zar. z nieogr. poręką.

67. Spółka oszczędności i pożyczek w Czarnokońcach wielkich, stow. zar. z nieogr. poręką.

68. Spółka oszczędności i pożyczek w Żabińcach, stow. zar. z nieogr. poręką.

69. Spółka oszczędności i pożyczek w Słobudce dżuryńskiej, stow. zar. z nieogr. poręką.

70. Руский Народний Дім, зареєстроване стоваришенє господарске з обмеженою порукою в Нагорянці.

71. Spółka oszczędności i pożyczek „Własna Pomoc" w Jagielnicy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

72. Воскресенє, зареєстроване стовар. господарске з обмеженою порукою в Циганах.

73. Spółka oszczędności i pożyczek w Kosowie koło Czortkowa, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

74. Спілка ощадности і позичок в Глубочку, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

75. Руский Народний Дім, зареєстроване стоваришенє господарске з обмеженою порукою в Нівpі.

76. Spółka oszczędności i pożyczek w Salówce, stow. zar. z nieogr. poręką.

77. Spółka oszczędności i pożyczek „Samopomoc" w Nagórzance ad Jagielnica, stow. zar. z poręką ograniczoną.

78. Товариство кредитове „Надія" в Нагорянці, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою.

79. Instytut komercyalno-kredytowy w Czortkowie, stowarzyszenie zar. z ogr. poręką, po niemiecku: Commerzieller-Credit-Institut in Czortków, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

80. Kasa pożyczkowa i oszczędności w Borszczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Spar und Vorschuss-Kassa in Borszczów, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

81. Спілка ощадности і позичок в Озерянах, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

82. Spółka oszczędności i pożyczek w Chomiakówce, stow. zarejestrowane z nieogr. poręką.

83. Commerzielle-Credit-Anstalt. registrierte Genossenschaft mit beschränkter fünffacher Haftung in Zaleszczyki, po polsku: Komercyalny Zakład kredytowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną pięciokrotną poręką w Zaleszczykach.

84. Товариство кредитове „Добробит" в Хомяківці, стов. зареєстр. з обмеженою порукою.

85. Towarzystwo komercyalno-kredytowe w Husiatynie, stow. zar. z ogr. poręką, po niemiecku: Commerzieller Credit Verein in Husiatyn, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

86. Spółka oszczędności i pożyczek w Nyrkowie, stow. zar. z nieogr. poręką.

87. Руский Народний Дім, зареєстр. стов. господарске з обмеженою порукою в Пульганівці.

88. Commerzielle Credit Anstalt in Probużna, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, po polsku: Komercyalny zakład kredytowy w Probużnie, stow. zar. z ogr. poręką.

89. Spółka oszczędności i pożyczek w Kolędzianach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieogr. poręką.

90. Товариство кредитово-господарске „Руска Каса", стоваришенє зареєстроване з ограниченою порукою в Милівцях.

91. Спілка ощадности і позичок, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Салівці.

92. Товариство кредитове господарске „Руский Народний Дім", стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Устю епископскім.

93. Товариство кредитове, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою „Селяньска Поміч" в Пробіжні.

94. Główny Zakład kredytowy eskomptowy i oszczędności w Skale nad Zbruczem. stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

95. Спілка ощадности і позичок в Шершенівцях, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

96. „Ощадність", стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Борщеві.

97. „Господарска Поміч", стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Глубочку.

98. Спілка ощадности і позичок в Ланівцях, стов. зареєстр. з необмеженою порукою.

99. Związek kredytowy dla drobnego handlu i przemysłu w Tłustem, stow. zar. z ogr. poręką, po niemiecku: Kreditg nossenschaft für den Kleinhandel und das Kleingewerbe in Tłuste, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

100. Повітове Товариство кредитово-господарске „Народний Дім", стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Тлустім місті.

101. Spółka oszczędności i pożyczek w Burakówce, stow. zar. z nieogr. poręką.

102. Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Uściu biskupiem, stow. zar. z ogr. poręką, po niemiecku: Vorschuss und Creditverein in Uście biskupie, registr. Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

103. Spółka oszczędności i pożyczek w Chłopówce. stow. zar. z nieogr. poręką.

104. Spółka oszczędności i pożyczek w Wasylkowcach, stow. zar. z nieogr. poręką.

105. Spółka oszczędności i pożyczek w Niżborgu nowym, stow. zarej. z nieogr. poręką.

106. Włościańska spółka oszczędności i pożyczek w Łanowcach, stow. zar. z nieogr. poręką.

107. Spółka oszczędności i pożyczek w Rydodubach, stow. zar. z nieogr. poręką.

108. Спілка господарско-кредитова „Поміч" в Босирах, стов. зареєстр. з обмеженою порукою.

109. Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Czortkowie, stow. zar. z ogr. poręką, po niemiecku: Kreditgenossenschaft für Kleinhandel und Kleingewerbe in Czortków, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

110. Spółka oszczędności i pożyczek w Czabarówce, stow. zar. z nieogr. poręką.

111. Товариство господарско-кредитове „Поміч", стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою, siedziba Заболотівка.

112. Спілка торговельна „Зоря", стоваришенє зареєстр. з обмеженою порукою в Скалі.

113. Руска Хлопска Каса ощадности і позичок, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Солонім.

114. Общество господарско-торговельно-кредитове „Самопомощь", стоваришенє зареєстр. з двократною обмеженою порукою в Хоросткові.

115. Towarzystwo eskontowe, stow. zar. z ogr. poręką w Jagielnicy, po niemiecku: Escompte Gesellschaft, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Jagielnica.

116. Руский Народний Дім „Власна Поміч", господарско-промислове стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Хоросткові.

117. Kasa pożyczkowa, stow. zar. z ogr. poręką w Budzanowie.

118. Towarzystwo pożyczkowe, stow. zar. z ogr. poręką w Kopyczyńcach.

119. Spółka oszczędności i pożyczek, stow. zar. z nieogr. poręką w Germakówce.

120. Bank dla ziemian w Kopyczyńcach, stow. zar. z ogr. poręką.

121. Спілка молочарско-господарска, стоваришенє зареєстроване з ограниченою порукою в Борщові.

122. Powiatowy Związek bankowy (Bezirks Bank Verband), stow. zar. z ogr. poręką w Skale nad Zbruczem.

123. Спілка господарско-кредитова, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Вигнанці.

124. Spółka oszczędności i pożyczek, stow. zar. z nieogr. poręką w Byczkowcach.

125. Spółka oszczędności i pożyczek w Jagielnicy, stow. zar. z nieogr. poręką.

126. Włościańska spółka oszczędności i pożyczek, stow. zar. z nieogr. poręką w Głęboczku.

127. Spółka oszczędności i pożyczek, stow. zar. z nieogr. poręką w Sidorowie.

128. Towarzystwo kredytowe, stow. zar. z ogr. poręką w Janowie koło Trembowli, po niemiecku: Credit Verein, registrierte Ge-

nossenschaft mit beschränkter Haftung in Janów bei Trembowla.

129. Товариство „Хлопска Самопоміч“, торговельно-промислове стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Постолівий.

130. Genossenschafts-Bank für Vorschuss und Kredit, registr. Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Czortków, po polsku: Bank Związkowy dla zaliczek i kredytu, stow. zar. z ogr. poręką w Czortkowie.

131. Spółka oszczędności i pożyczek, stow. z nieogr. poręką w Wygnance.

132. Товариство кредитово-господарске „Руска Каса“, стов. зареєстр. з обмеженою порукою в Улашківцях-Юридика.

133. Спілка ощадности і позичок, стоваришенє зареєстроване з необмежерою порукою в Добровлянах.

134. Спілка ощадности і позичок, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Дуплисках в ліквідациї.

135. Спілка ощадности і позичок, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Волківцях.

136. Міщаньска Каса, товариство зареєстроване з обмеженою порукою в Борщеві.

137. Спілка ощадности і позичок в Кудринцях, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою.

138. Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Chorostkowie, stow. zar. z ogr. poręką, po niemiecku: Credit und Vorschuss-Verein in Chorostków, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

139. Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Kopyczyńcach.

140. Towarzystwo oszczędności i kredytu w Uściu biskupiem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną pięciokrotną poręką, lub Spar und Creditverein in Uście biskupie, registrierte Genossenschaft mit beschränkter fünffacher Haftung.

141. Русский Народний Дім „Селяньска Поміч“, стов. зареєстроване з обмеженою порукою в Увислі.

142. „Руска Каса“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Мельници.

143. Kasa związkowa w Czortkowie, stow. zar. z ogr. poręką, po niemiecku: Union Kassa in Czortków, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

144. Спілка ощадности і позичок, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Турильчу.

145. Спілка ощадности і позичок, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Білобожниці.

146. Спілка ощадности і позичок, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Іванкові.

147. Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Korolówce koło Borszczowa, po niemiecku: Vorschuss und Credit Verein, registrierte Genossenschaft mit beschänkter Haftung in Korolówka bei Borszczów, po rusku: Товариство задаткове і кредитове стоваришенє зареєстроване з ограниченою порукою в Королівці ad Borszczów.

148. Спілка ощадности і позичок, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Залучу.

149. Спілка молочарска в Залісю, стоваришенє зареєстр, з обмеженою порукою в ліквідациї, siedziba Заліcе коло Озерян.

150. Товариство кредитово-господарске, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Капустинцях.

151. Спілка ощадности і позичок, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Касперівцях.

152. Powiatowe Towarzystwo oszczędności i kredytowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Skale nad Zbruczem, po niemiecku: Bezirks-Spar und Creditverein, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Skała am Zbrucz.

153. Towarzystwo handlowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Mielnicy.

154. Руске повітове задаткове стоваришенє „Збруч“ зареєстроване з обмеженою порукою в Гусятині.

155. Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna Pomoc“, stow. zarej. z ogr. 5-krotną poręką w Kopyczyńcach, po niemiecku: Credit und Spar-Verein „Gegenseitige Hilfe, registr. Genossenschaft mit beschränkter fünffacher Haftung in Kopyczyńce.

156. Спілка ощадности і позичок, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Лишківцях.

157. Kasa ludowa stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Husiatynie, po niemiecku: Volkskassa, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Husiatyn.

158. Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieogr. poręką w Uhryńkowcach.

159. Спілкова Торговля, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Копичинцях.

160. Спілкова Крамниця систему „Рочдель“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Кулаківцях.

161. Товариство господарске кредитове „Поміч“, стов. зареєстроване з обмеженою порукою в Копичинцях.

162. Общество господарско-кредитове „Самопомоць, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Городници.

163. „Samopomoc włościańska“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Wierzchowcach.

164. Руский Народний Дім, зареєстроване стоваришенє з обмеженою порукою в Долині.

165. Каса Брацтва тверезости, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Ґермаківці.

166. Руский Народний Дім „Хлопска Поміч“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Сухоставі.

167. Спілка господарско-кредитова „Власна Поміч“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Давидківцях.

168. Спілка ощадности і позичок, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Білий коло Чорткова.

169. Товариство кредитово-господарске, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Оришківцях.

170. Товариство кредитове „Власна Поміч“, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Полівцях.

171. Спілка господарско-кредитова „Згода“, стов. зареєстр. з обмеженою порукою в Старім Чорткові.

172. Общество господарско-кредитове „Надія“, стоваришенє зареєстрованое з обмеженою порукою в Лосячи.

173. Товариство торговельне „Своя Сила“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Хоросткові.

174. Spółka gospodarczo-kredytowa „Samopomoc“, stowarzyszenie zarejestrowane z z ograniczoną poręką w Czortkowie starym.

175. Спілкова Крамниця „Поміч“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Більчу золотім.

176. „Селяньска Помôч“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Торскім.

177. Zakład pożyczkowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Janowie koło Trembowli.

178. Господарско-кредитове Общество „Самопомоць“, общество зареєстроване з обмеженою порукою в Пановцях зелених.

179. Товариство господарско-кредитове „Руский Народний Дім“, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Будзанові.

180. Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe, stow. zarejestrowane z ograniczoną poręką w Budzanowie, po niemiecku: Eskompte und Vorschuss Verein, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Budzanów.

181. Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Wierzchniakowcach.

182. „Powiatowy dom bankowy“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną pięciokrotną poręką w Skale nad Zbruczem.

183. Спілка ощадности і позичок, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Дзвинячи.

184. Credit Anstalt, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Korolówka bei Borszczów, po polsku: Zakład kredytowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Koroiówce koło Borszczowa.

185. Спілка господарско-кредитова „Руска Каса“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Боришківцях.

186. Спілка ощадности і позичок, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Бедриківцях.

187. Towarzystwo gospodarczo-kredytowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Czortkowie, po niemiecku: Landwirtschaftlicher Kreditverein, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Czortków.

188. Спілка господарско-торговельна „Будучність“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Дзвинячи.

189. Towarzystwo komercyalno-kredytowe, — „Commerzieller Credit Verein“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Kopyczyńcach.

190. Товариство торговельно-кредитове „Своя Поміч“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Нерсмилові.

191. Товариство господарско-кредитове „Вигода“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Чорнокінцях великих.

192. Спілка господарско-торговельна „Єдність“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Касперівцях.

193. Спілка господарско-торговельна „Надія“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Добровлянах.

194. Escompte und Creditverein, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Czortków, po polsku: Towarzystwo eskomptowe i kredytowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Czortkowie.

195. Спілка ощадности і позичок, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Суходолі коло Гусятина.

196. Спілка торговельно-кредитова „Сила“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Колодрібці.

197. Towarzystwo żyrowo-eskontowe stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Husiatynie.

198. Господарско-торговельне кредитове Общество „Самопомоць, общество зареєстроване з необмеженою порукою в Дзвинячці ad Мельниця.

199. Товариство кредитове „Зоря“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Говилові великім.

200. Спілка господарско-торговельна „Оборона“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Залїщиках.

201. Kasa ludowa w Skale nad Zbruczem stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, — po niemiecku: Volkskasse in Skała am Zbrucz registr. Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

202. Рільничо-торговельна і промислова Спілка, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Товстім, po polsku: Spółka rolniczo-handlowa i przemysłowa, stow. zar. z ogr. poręką w Tłustem, po niemiecku: Landwirtschafts-Handels und Gewerbeverein, registr. Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

203. Bank-Verein registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Tłuste, — po polsku: Towarzystwo bankowe stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Tłustem.

204. Spółka oszczędności i pożyczek stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczrną poręką w Liczkowcach.

205. Спілка господарско-торговельна „Надія“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Коцювинчиках.

206. Спілка господарско-торговельна „Добробит“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Боссирах.

207. Commerzieller-Credit und Sparverein in Uście Biskupie registrierte Genossenschaft mit beschränkter fünffacher Haftung.

208. Спілка ощадности і позичок в Звинячи, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

209. Спілка господарско-торговельна „Згода“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Лїсичинках.

210. Спілка ощадности і позичок в Ворвулинцях, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

211. Повітова спілка торговельна для збуту худоби, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Гусятині.

212. Towarzystwo eskontowe stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Tłustem, po niemiecku: Escompt-Verein registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Tłuste.

213. Повітове Товариство торговельно-кредитове „Січ“, зареєстроване з пятикротною обмеженою порукою в Копичинцях.

214. Spar und Darlehenskassen-Verein für die Deutschen in Połowce und Umgebung registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

215. Спілка господарско-торговельна „Згода“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Кривенькім.

216. Спілка господарско-торговельна „Надія“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Васильковi.

217. Спілка кредитово-торговельна „Щасте“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою Сокиринцях.

218. Спілка для збуту худоби, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Скалї над Збручом.

219. Powszechna instytucya kredytowa w Husiatynie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką; po niemiecku: Allgemeines Credit Institut in Husiatyn registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

220. Credit und Sparverein registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Zaleszczyki, po polsku: Towarzystwo kredytowe i oszczędnościowe stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

221. Товариство господарско-кредитове „Побіда“, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Новосілцї костюковій.

222. „Kasa ludowa“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Tłustem, po niemiecku: „Volkskassa“ registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Tłuste“.

223. Towarzystwo gospodarcze kredytowe w Kopyczyńcach stow. zar. z ogr. poręką, — po niemiecku; Landwirtschaftlicher Kredit Verein in Kopyczyńce registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

224. Mielnickie Towarzystwo dla handlu, przemysłu i gospodarstwa stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką; po niemiecku: Mielnicer Genossenschaft für Handel Gewerbe und Wirtschaft registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

225. Господарска Спілка для збуту худоби, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Борщеві.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.
Oddział II.

Tarnopol, dnia 7 października 1911.

Wyroki prasowe.

L cz. Pr. 169/11 (2) (12320)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie,, orzekł na wniosek Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Głos“ Nr. 248 z dnia 29 października 1911 w artykule pod tytułem: „Parlament“ od „To cośmy“ do „tronu“. zawiera znamiona zbrodni z § 64 u. k., uznał dokonaną w dniu 29 października 1911 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 1 listopada 1911.

L. cz. Pr. 168/11 (2) (12319)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie, orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Gazeta codzienna“ Nr. 1391 z dnia 29 października 1911 w artykule pod tytułem: „A więc waryat“, zawiera znamiona występku z § 300 u, k., uznał dokonaną w dniu 28 października 1911 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 1 listopada 1911.

L. cz. Pr. III. 100/11 (3) (12219)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 245 czasopisma „Illustrowany Kuryer codzienny“ z daty Kraków, d. 27 października 1911 artykuł pod tytułem: „Pogrzeb ś. p. ks. Stojałowskiego“, „Nagonka po śmierc“ na str. 6 łam 1 zawiera w ustępie od słów: „Zaciekłość i złośliwość naszych sfer konserwatywnych“ do słów: „z mściwością, która cechować może tylko satrapę“, zawiera znamiona występku z §§ 488, 491 u. k. i art. V. ustawy z dnia 17 grudnia 1882 Nr. 8 Dz. p. p ex 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.
Kraków, 28 października 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. VI. 74/11 (1) (12373)

Edykt.

Przeciw Mojżeszowi Mordkowiczowi Szymona ostatnio zamieszkałemu w Haliczu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Haliczu przez Samuela Eszwowicza Judy rolnika w Haliczu pozew o wpis prawa własności do nieruchomości w Haliczu z prośbą o adnotacyę sporu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tym sądzie na dzień 8 listopada 1911 o godz. 8 rano, b Nr. 13.

Celem strzeżenia praw p. Mojżesza Mordkowicza Szymona, ustanawia się p. Samuela Mordkowicza w Haliczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Halicz, 14 października 1911.

L. cz. 2081 (12381)

Edykt II.

Wskutek podania c. k. Dyrekcyi kolejowej we Lwowie z dnia 29 września 1911 Dh. 2081/11 c. k. Sąd powiatowy w Starym Samborze zarządza po myśli § 13 ust. z d. 19 maja 1874 Nr. 70 Dz. p. p. dochodzenia w celu wypośrodkowania parcel gruntowych wydzielić się mających z posiadłości obj. lwh. 372—100 i 302 gm. kat. Terszów do księgi kolejowej w stanie wolnym od wszelkich ciężarów.

Tych wszystkich uprawnionych, którzyby żądanem przeniesieniem parcel grunt.

z powyższych wykazów gm. Terszów do [księ]gi kolejowej czuli się pokrzywdzonymi, [wzyw]a się, aby roszczeniami swemi pisemnie lub ustnie zgłosili się do tut. sądu najpóźniej do dnia 30 grudnia 1911, gdyż po upływie zakreślonego terminu roszczenia ich uwzględnione nie zostaną.

Równocześnie nadmienia się, że prawa rzeczowe, któreby na parcelach gruntowych przenieść się mających do księgi kolejowej dopiero w dniu obwieszczenia edyktu na tus. tablicy t. j. 20 listopada 1911 lub po tymże dniu nabyte zostały, nie będą uwzględnione przy wpisaniu odnośnych parcel do księgi kolejowej.

Podanie na wstępie wspomniane wraz z załącznikami może być przejrzane w tut. sądzie Oddz. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stary Sambor, 25 października 1911.

L. cz. E. 2285/11 (3) (12361)

Edykt.

Sprawa egzekucyjna Schifry Kaswiner przeciw Kalmanowi Drath i tow. o 500 kor.

Ponieważ zobowiązany Kalman Drath wedle relacyi pocztowej zmarł, ustanawia się mu kuratora w osobie adw. dr Mayera w Stanisławowie w celu strzeżenia praw kuranda.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, 11 września 1911.

L. cz. C. III. 344, 345, 346 i 347/11 (1) (11849)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Gottfriedowi Straetzowi wniósł Juliusz Eifermann przemysłowiec w Drohobyczu i tow. do tut. sądu skargi do l. cz C. III. 344, 345, 346 i 347/11 o wykreślenie prawa naftowego zpn.

Na podstawie tych skarg wyznaczono ustną rozprawę na dzień 18 listopada 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw kuranda Gottfrieda Straetza ustanawia się dlań kuratora w osobie dr. Szymona Schaffera adw. w Ustrzykach.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda Gottfrieda Straetza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam osobiście w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Ustrzyki, 16 października 1911.

L. cz. C. I. 221/11 (2) (12308 3—3)

Edykt.

Przeciw Schaji Schmiererowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Meschulema Schärfa pozew o oddanie ruchomości, względnie towarów w pozwie wymienionych.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 listopada 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 7.

Nadto w powyższej sprawie ma być Schaji Schmiererowi doręczoną uchwała z dnia 4 października 1911 V. I. 8/11 (2), którą zezwolono na tymczasowe zarządzenie przez wzięcie w przechowanie towarów we wniosku opisanych w sklepie się znajdujących.

Celem strzeżenia praw Schaji Schmierera ustanawia się dr. Mantla adw. w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Podwołoczyska, 17 października 1911.

L. cz. Ns. VI. 654/11 (1) (12247 3—3)

Edykt.

W depozycie karnym podpisanego sądu obwodowego znajdują się przedmioty, prawdopodobnie z kradzieży pochodzące, jako to: ze sprawy Michała Nawalkowskiego: metalowy zegarek, srebrna łyżeczka, dwa pugilaresy; ze sprawy cyganów Palka Dudija i tow.: złota broszka, dwa kólczyki i złamana szpilka do krawatu; ze sprawy Włodzimierza Homika i tow.: srebrna koperta od zegarka; ze sprawy Iwana Szkondejuka: pugilares, srebrny zegarek i metalowy łańcuszek z wisiorkiem; ze sprawy Jana Michny i tow.: dwa zegarki, dwa łańcuszki, pierścień i złota szpilka do krawatu.

Wzywa się właścicieli tych przedmiotów, aby w ciągu roku, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu, zgłosili się w sądzie tutejszym i swe prawa własności udowodnili, gdyż po upływie roku zarządzoną zostanie sprzedaż depozytów, a cena kupna przekazaną kasie państwowej, jako funduszowi przepadłości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.

Kołomyja, 21 października 1911.

L. cz. Nc. IV, 28/11 (2) (12072 3—3)

Edykt.

W stanie biernym realności objętej lwh. 661 księgi gruntowej gminy Zaleszczyki miasto, Nachmana Rothledera i Mysiki Rothleder własnej, cięży jako na karcie obcięznej z mocy dokumentu kaucyjnego z daty Zaleszczyki 20 kwietnia 1849 na rzecz Josla i Perli Mördler prawo zastawu dla kwoty 2.500 złr.

Kartę główną dla tej wierzytelności stanowi lwh. 24 księgi gr. gminy Zaleszczyki miasto Majera Warmbranda Scheindli Sternberg, Liby Breyer, Mosesa Styka Breyera i Baby Feder własnej.

Wzywa się Josla i Perlę Mördlerów względnie ich prawonabywców lub spadkobierców, by najdalej do dnia 1 listopada 1912 roszczenie swe względem tej wierzytelności zgłosili, gdyż w przeciwnym razie amortyzacya tej wierzytelności i jej wykreślenie ale w odniesieniu tylko do lwh. 661 ks. gr. gminy Zaleszczyki miasto, dozwolone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, 2 października 1911.

L. cz. C. I. 214/11 (3) (12208 3—3)

Edykt.

Przeciw Heni Bezem zamężnej Kornhäuser jako uniwersalnej spadkobierczyni masy spadkowej bł. p. Josla Bezema, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Mendla Bezema w Stuposianach pozew o zapłacenie kwoty 860 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 17 listopada 1911 o godz. 8 rano w sądzie niżej wymienionym, sala rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanej Heni Bezem zamężnej Kornhäuser ustanawia się p. Dawida Weinfelda kupca w Lutowiskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po zwaną Henię Bezem zamężną Kornhäuser w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lutowiska, 26 października 1911.

L. cz. C. I. 432/11 (1) (12304 2—3)

Edykt.

Przeciw Elżbiecie Świder, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Łukasza Grabowskiego pozew o zniesienie współwłasności ciała hip. obj. lwh 171 ks. gr. gm. Bucyki przez podział fizyczny.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej w tymże sądzie na dzień 24 listopada 1911 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Elżbiety Świder ustanawia się p. Antoniego Ocheckiego w Bucykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Elżbietę Swider w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, 23 października 1911.

Spadki.

L. cz A. V. 239/11 (11) (12274 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Horodence podaje do wiadomości, iż dnia 20 kwietnia 1911 zeszedł ze świata Władysław Markowski, wachmistrz żandarmeryi w szpitalu wojskowym w Kołomyi nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sąd ten niema wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku tego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego roście sobie prawo do spadku, by w przeciągu jego roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swoj mi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem adw. dr. Werber w Horodence ustanowionym zostaje za kuratora spuścizny, przeprowadzonym byłby z tymi i temu przyznany, który oświadczył się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazał.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Horodenka, dnia 10 października 1911.

L. cz. A. IX. 594/9 (26) (12261 3—3)

Edykt

zwołania wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IX. w Tarnopolu wzywa wszystkich, którzy jako wierzyciele mają pretensye do spadku po zmarłym w dniu 25 sierpnia 1909 w Chodaczkowie małym z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli Iwanie Tomków synie Stefana, rolnika w Chodaczkowie małym, żeby celem wykazania i udowodnienia roszczeń swoich stawili się w tym sądzie w dniu 6 września 1911 o godzinie 9 rano, lub do tego czasu prośbę swoją na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie przysługiwałoby im żadne prawo do spadku, gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpniętym został, prócz o tyle, o ile im służy prawo zastawu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 6 lipca 1911.

L. cz. A. IV. 14/95 (12) (11932 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że dnia 25 października 1893 w Bochni zmarł Eliasz Lindenberger bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Gabryel Laub kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, a gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, dnia 11 października 1911.

L. cz. A. 248/5 (12239 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do wiadomości, że po śp. Annie Łabyga zmarłej 20 maja 1905 w Krechowie powołany jest do dziedziczenia syn Hnat Łabyga.

Miejsce jego pobytu nie jest znane, przeto wzywa się go, by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla Hnata Łabrygi kuratorem Ołeksą Pryjma z Krechowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 25 października 1911.

Amortyzacye.

L. cz. T. 101/11 (2) (12075 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Czarner wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Gal Kasy Oszczędności Nr. 91.056 na kwotę 900 kor. i na nazwisko „Marya Czarner“ opiewającej, winkulowanej na nazwisko „Marya Tscharner“ do L. 13.681.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 9 października 1911.

L. cz. T. IV. 13/11 (3) (11914 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa i Petroneli Białków w Gorzycach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Żmigrodzie Nr. 2536 na kwotę 544 kor. 21 hal. i nazwisko wnioskodawców opiewającej, a przez tychże rzekomo zagubionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Jasło, dnia 7 października 1911.

L. cz. T. 11/11 (2) (12223 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Mojżesza Thumina w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, który opiewał, jak następuje: „Bołszowce den 21. August 1911 für K 200. Am 5. Jänner 1912 zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Order Eigene die Summe von Kronen zweihundert den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung lt. Bericht. Israel Dicker mp. Herrn Iwan Lawrow Liwka zb. Stryj b Getzel Schuster (in dorso) Israel Dicker mp., Benzion Gold mp., Simon Reisler mp. Gerschon Bleiberg mp., Spółka pożyczkowa Bołszowce reg. Genoss. m. b. Haftung, Aleksander Sal. Schreiber mp., Handels et Gewerbe Bank Sereth reg. Genoss. mit beschr. Haftung“.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni po zapadłości, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.

Stryj, dnia 20 października 1911.

L. cz. Nc. I. 330/11 (4) (12210 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. Andrzeja Bańskiego proboszcza w Liszkach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych książeczek wkładkowych wystawionych przez Powiatową kasę oszczędności w Krakowie na imię P. Bański oznaczonych: 1. Nr. 13.085, 2. Nr. 5862 i 3. Nr. 6368, a opiewających: ad 1. na 6323 kor. 97 hal., ad 2. na 5794 kor. 07 hal i ad 3. na 6260 kor. 93 hal.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoiemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Liszki, dnia 24 października 1911.

L. cz. T. Nc. XVI. 63/11 (3) (12270 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Apollona Serel wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa oszczędności i kredytu, stow. zarej. z ograniczoną poręką w Drohobyczu Nr. 10.128 na kwotę 1755 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 21 września 1911.

L. cz. T. Nc. XVI. 127/11 (4) (12269 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Arona Wolfa Goldmarka, nauczyciela języka hebrajskiego w Borysławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa oszczędności i kredytu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Drohobyczu Nr. 10.244 wystawionej na imię Arona Wolfa Goldmarka, a opiewającej na kwotę 1352 52 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 6 października 1911.

L. cz. Nc. VII. 16/11 (4) (12039 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Kaśki Pukało w Pinianach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Samborze Nr. 2182 na kwotę 210 kor. 12 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Sambor, dnia 22 lipca 1911.

Doniesienia prywatne.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

W roku 1911-ym, a 52-im swego istnienia drukować będzie najznakomitsze nowości literatury rodzimej, cały szereg dzieł pierwszorzędnej wartości i wysokiego znaczenia zarówno pod względem treści, jak formy.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w roku 1911-ym w dziale powieści i nowel pomieści dwa najświeższe utwory:

Bolesława Prusa

Odrodzenie

z illustracyami Jana Holewińskiego

Wł. St. Reymonta

Rok 1794

Czasy Kościuszkowskie
z illustracyami Stanisława Kaczor-Batowskiego

Nadto nową powieść

Eugenii Żmijewskiej **Młodzi**

W dziale nowel drukować będzie utwory, odznaczone i wyróżnione na niedawnym konkursie, a więc:
Władysława Orkana-Smreczyńskiego: „SWIT", z illustracyami Józefa Rapackiego.
Jana Lemańskiego: „WOLA".
Piotra Chmyzowskiego: „BAROWSKA", z illustracyami Jana Holewińskiego.
Z wyróżnionych:
Stefanii Podhorskiej-Okołów: „DO DOMÓW OJCÓW".
Henryka Zbierzchowskiego: „WE TROJE".
Aleksandra Stroki: „RIRI I LULU".
Jerzego Gąssowskiego: „OPOWIESĆ O STASIU I WOGÓLE O LUDZIACH" i wiele innych.

Nadto:
ARTYKUŁY WSTĘPNE.
KRONIKI TYGODNIOWE Bolesława Prusa.
DZIAŁ HISTORYCZNY.
POEZYE.
WĘDROWIEC POLSKI.
NA DOBIE.
MIESZANINY LITERACKIE.

ROZRYWKI UMYSŁOWE, świeżo wprowadzony dział szachów, szarad, rebusów, zagadek, zabawek naukowych, logogryfów i humoru.

DZIAŁ ARTYSTYCZNY TYGOD. ILLUSTR. zawierać będzie niezależnie od illustracyi do każdego artykułu osobne ryciny, reprodukcye najcenniejszych obrazów polskich i obcych artystów, plansze z aktualnych wystaw w kraju i zagranicą, jednem słowem, obraz rodzimej i obcej sztuki.

Jako nadzwyczajne premium „Tygodnika Illustrowanego" otrzymają prenumeratorowie Album kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO na tle życia wygnańców syberyjskich:

„Sybir, wizye przeszłości"

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOSCI", zawierać będzie kartony: SPOTKANIE, LIST, PAN TADEUSZ W KOPALNIACH, UCIECZKA i piękną alegoryczną rycinę tytułową. — Nadzwyczajne to bezpłatne premium wyjdzie w pierwszych dniach stycznia roku 1911.

Oraz BEZPŁATNY DODATEK „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO" — **CIEKAWE POWIEŚCI** — Miesięcznik illustrowany, poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym.

12 dużych tomów rocznie. Każdy tom suto illustrowany.

CIEKAWE POWIEŚCI, dając wybór najcelniejszych dzieł beletrystyki europejskiej i efektownych utworów, stworzą bibliotekę książek wysoce zajmujących, a pierwszorzędnej wartości literackiej.

CIEKAWE POWIEŚCI drukować będą w r. 1911:

Alfonsa Daudet'a: „Straszny rok", szereg świetnych opowiadań na tle francusko-pruskiej wojny z r. 1870—1871 z 20 illustracyami.
Henryka Nagla: „Tajemnice Nalewek", rzecz wysoce sensacyjną, pisaną z brawurą francuską, niesłychanie barwnie i zajmująco.
Erckmanna-Chatriana: „Hugo Wilk" i „Daniel Rock", przedziwne opowieści z życia alzackiego.
Deotymy: prześliczną, stylową opowieść z życia patrycyatu gdańskiego i szlachty polskiej p. t. „Panienka z okienka".
Karola Dickensa: „Gracz czyli zegar ścienny, albo Magazyn starożytności", porywające, pełne sentymentu dzieje młodej sieroty.
Wołodego Skiby: „Wybór pism" a przedewszystkiem „Kwiat Sumatry" i „Siedmioletnią wojnę", niezmiernie ciekawą powieść, pełną dowcipu i humoru.
Zygmunta Kaczkowskiego: znakomite opowiadanie p. t. „Żydowscy", z dziejów trzech powstań polskich: 1794, 1831 i 1863 r.
Wiktora Hugo: „Człowiek śmiechu", dzieło potężne i wstrząsające.

Niezależnie od powyższych:
Al. Dumasa (Ojca): „Wybór pism".
Teofila Gautier: „Kapitan Fracasse".
Pawła Fevala: „Czarne suknie" i „Łowy królewskie".

CIEKAWE POWIEŚCI, które kosztują rocznie 16 koron, każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego" dostaje zupełnie darmo.

Komplet z roku 1910 dla prenumeratorów „Tygodnika illustrowanego" **10 koron, w oprawie 16 koron.** 12 dużych tomów illustrowanych, zawierających powieści: **„Nad poziomy"** Wołodego Skiby (2 tomy); **„Karol Szalony"** Al. Dumasa (2 tomy); **„Klub Pickwicka"** Karola Dickensa (3 tomy); **„Manuela"** Gust. Zielińskiego (1 tom **„Król Dziadów"** Józ. Dzierzkowskiego (2 tomy) **„Grześ"** Wołodego Skiby (2 tomy).

Na żądanie „Ciekawe Powieści" (bezpłatne dodatki książkowe) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal.,	z oprawą książek 8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.,	„ „ 16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.,	„ „ 33 kor. 20 hal.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal.,	z oprawą książek 8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.,	„ „ 17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.,	„ „ 34 kor. 80 hal.

NUMERA OKAZOWE i PROSPEKTY BEZPŁATNIE.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po **Rzymie**, z planem miasta. Kor. 3.—.
Przewodnik po **Wenecyi i wyspach okolicznych**, z planem miasta. Kor. 3.
Przewodnik po **Włoszech południowych i Sycylii**, z 11 planami miast i mapami geograficznemi. Kor. 6.—.
Przewodnik po **Neapolu**, z trzema planami. Kor. 3.—.
Przewodnik po **Herkulanum, Pompei i Capri**, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.
Przewodnik po **Palermo**, z planem miasta. Kor. 1.20.
Przewodnik po **Tatrach**, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.
Przewodnik po **Tatrach zachodnich**, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.
Przewodnik po **Lwowie**, z planem miasta. Kor. 2.—.









Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.